

ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU

Przemysław Kowalski

Dr inż.
Politechnika Krakowska
Wydział Architektury
Instytut Architektury Krajobrazu

KSZTAŁTOWANIE WARTOŚCI KULTUROWYCH I PRZY- RODNICZYCH SZLACHECKICH MAJĄTKÓW ZIEMSKICH W DAWNEJ POLSCE

FORMATION OF CULTURAL AND NATURAL VALUES OF GENTRY ESTATES IN OLD-TIME POLAND

STRESZCZENIE

W artykule omówiono zagadnienie kształtowania krajobrazu dawnych szlacheckich majątków ziemskich w oparciu o polskie podręczniki gospodarcze. Dokonano analizy rozwiązań teoretycznych, omówiono rzeczywiste realizacje gospodarstw szlacheckich na ziemiach Polski w czasach przedrozbiorowych i porozbiorowych. Przedstawiono zarówno zasady kształtowania niewielkich założeń ogrodowych o charakterze użytkowo-ozdobnym, które towarzyszyły siedzibom szlacheckim, jak też pozostałych składników majątku ziemskiego. Dowiedziono częściowej zbieżności pomiędzy postulatami teoretycznymi i

realnym zagospodarowaniem terenu w majątkach szlacheckich¹.

Słowa kluczowe: krajobraz kulturowy; majątki szlacheckie; poradniki gospodarcze.

ABSTRACT

Paper discusses an issue of old-time gentry estates landscape formation based on polish agricultural textbooks. Theoretical proposals as well as real-life structures of gentry estates on polish lands in pre-partition and post-partition times are analyzed. Article presents both rules of shaping modest gardens of decorative and utilitarian functions alike in the vicinity of mansions, and other components of estate's landscape. Partial concurrence between theoretical postulates and real land use is proven.

Key words: cultural landscape; gentry estates; agricultural textbooks.

¹ Niniejsza praca jest częścią rozprawy doktorskiej autora, przygotowanej pod kierunkiem prof. Wojciecha Kosińskiego, która została obroniona w lutym 2013 r. na Wydziale

Ogrodniczym Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

1. WSTĘP.

Szlachecki dwór stanowił przez wieki centrum gospodarcze i kulturowe lokalnego życia. Wiejska rezydencja była ucieleśnieniem tęsknot i marzeń narodowych. Już Kochanowski, doceniając skromne życie we dworze pisał: „Inszy niechaj pałace marmórowe mają i szczerym złotogłowem ściany objijają, Ja, Panie, niechaj mieszkam w tym gniaździe ojczystym, A Ty mię zdrowiem opatrz i sumnieniem czystym” (*Na dom w Czarnolesie*). Od czasów renesansu ideał życia na wsi utożsamiany z posiadaniem dworu nie osłabł, podsycany między innymi przez Mickiewicza w *Panu Tadeuszu*, a w XX wieku także przez Glogera (1910). W poemacie *Sen ziemianina* pisze on: „...przed białym dworem staropolskim, pod rozłożystą lipą, siedziała z robotą w dłoni niewiasta...”. Podobnie jak Mickiewicz w I Księdze *Pana Tadeusza*, docenia on także rolę folwarku w kształtowaniu krajobrazu wsi. Obydwaj podkreślają znaczenie komponowanego krajobrazu rolniczego, z zadrzewieniami, lasami, wodą, w kreacji niezwyklego statusu, jakim cieszył się dwór. Sentyment, jakim darzono staropolskie dwory widoczny jest także w XX-wiecznej prasie. Jeden z autorów, opisując dwór w podkrakowskich Śledziejowicach, wypowiada się tymi słowami: „pośród zieleni odwiecznych dębów, świerków, lip o kilkometrowym obwodzie i innych pod względem botanicznym rzadkich ogromnych drzew, stoi staropolski dwór ze znamienym gankiem opartym na czterech potężnych ciosowych słupach, bez stylu, bez pretensji, a jednak taki swojski, z taką wybitnie polską fizjonomią, czuć, że stoi na swojej polskiej ziemi, że z niej wyrósł.” (*Wieś Ilustrowana* luty 1914)

2. CEL PRACY.

Celem niniejszej pracy jest próba znalezienia odpowiedzi na następujące pytania: jakie czynniki decydowały o formowaniu szlacheckiego majątku ziemskiego, czyniąc go tak atrakcyjnym pod względem kulturowym? Czy te same czynniki mogły stać się podstawą ukonstytuowania określonego zasobu, charakteryzującego się wartością również w sensie przyrodniczym?

3. DEFINICJA ZAŁOŻENIA DWORSKIEGO I MAJĄTKU ZIEMSKIEGO.

Na potrzeby niniejszej pracy mianem „założenia dworskiego” określa się zespół zabudowy wiejskiej, którego główny element stanowi dwór – siedziba właściciela. W jego skład wchodzi także towarzysząca zabudowa gospodarcza w postaci obór, stodół i innych budynków użytkowych, niekiedy wyłączana w odrębny zespół: folwarku. Integralnym elementem „założenia dworskiego” jest także układ komponowanej zieleni ozdobnej lub użytkowej, przyjmujący postać ogrodu ozdobnego, sadu lub warzywnika, sąsiadujących z siedzibą właściciela. Często integralnym elementem kompozycyjnym jest także staw lub grupa zbiorników wodnych o charakterze użytkowym.

Terminem „majątek ziemski” określać się będzie cały obszar własności dworskiej, obejmujący zarówno obszar „założenia dworskiego”, jak i rozłóg pól uprawnych, lasów, pastwisk i łąk. Na jego obszarze znajdowała się zwykle rzeka, źródła wód powierzchniowych, a także obszary nieużytków i dróg. Powierzchnia „majątku ziemskiego”, w rozumieniu niniejszej rozprawy, zamyka się w granicach terytorialnych jednej wsi. Jako równoznaczne, przyjęto określenie „dobra ziemskie”. Majątki ziemskie mogły być łączone w większe zespoły, tzw. klucze dóbr, w których skład

wchodziło kilka wsi z dworami i folwarkami. Szczególnym rodzajem klucza dóbr były majątki ordynacji, które dodatkowo dysponowały specjalnymi przywilejami prawnymi (Borsa 2004).

4. LITERATURA PRZEDMIOTU

Zagadnienie rozwoju założeń dworskich i folwarcznych na ziemiach polskich omawiane jest w wielu opracowaniach o charakterze zbiorczym i szczegółowym. Do kluczowych pozycji w zakresie opracowań zbiorczych zaliczają się przede wszystkim XX-wieczne opracowania przygotowane po II wojnie światowej, szczególnie G. Ciołka: *Ogrody polskie. T. 1, Przemiany treści i formy* (1954), *Zarys historii kompozycji ogrodowej w Polsce* (1955), G. Ciołka i J. Bogdanowskiego *Ogrody polskie* (1978) i J. Bogdanowskiego *Polskie ogrody ozdobne. Historia i problemy rewolucyjacji* (2000). Autorzy przedstawiają w tych pracach całokształt przemian, którym podlegała polska sztuka ogrodowa od średniowiecza aż po czasy współczesne. Sytuację kształtowania rodzimych założeń ogrodowych na tle sztuki europejskiej i światowej naświetlił L. Majdecki w swej *Historii ogrodów* (1981). Tematykę ogrodów w ujęciu historycznym podejmowali także autorzy XIX-wieczni. Wskazać należy przede wszystkim na hr. St. Wodzickiego, który w swym sześciotomowym dziele *O chodowaniu², użytku, mnożeniu i poznawaniu drzew, krzewów i ziół celniejszych; ku ozdobie ogrodów, przy zastosowaniu do naszej strefy. Dzieło miłośnikom ogrodów poświęcone*, wydawanym sukcesywnie w latach 1818-28, wiele miejsca poświęcił dyskusji nad stanem sztuki ogrodowej na ziemiach polskich. Także w mniejszych wystąpieniach, jak *O wpływie oświaty ludów na ogrody a nawzajem o wpływie ogrodów na obyczaje i szczęście domowe* (1818) przedstawiał w różnym

kontekście problematykę ogrodów i ogrodnictwa. Niebagatelną rolę w historiografii ogrodów odegrał także J. Drège. Niestety jedynym zachowanym opracowaniem tego autora jest obszerna pozycja w wydawnictwie *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana* t. III-IV, pod hasłem *Ogrody* (1904). Ważny wkład wniósł swymi publikacjami z lat 1884 – 1935 E. Jankowski, w tym najważniejszą: *Ogród przy dworze wiejskim* (1900). Na przełomie XIX i XX wieku działali także inni publicyści, którzy propagowali idee ochrony dóbr kultury, w tym także założeń zieleni. Szczególne zasługi na tym polu położył A. Gostomski, przygotowując nieocenioną *Encyklopedię staropolską* (1900 – 1903) oraz *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce* (1907). Kluczowa jest także działalność St. Tomkowicza w ramach Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej. Opublikowana w tomie *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej – t. II Powiat krakowski* (1906) część dokumentacji zabytkowych dworów jest po dziś dzień podstawowym źródłem najlepiej udokumentowanej wiedzy. Ważnym źródłem informacji pozostają także prace innych autorów z tego okresu, między innymi J. Łepkowski, Z. Łozińskiego, E. Heleniusza (Iwanowskiego) i wielu innych. Warto w tym miejscu wspomnieć także działalność A. Grabowskiego, którego przewodnik *Kraków i okolice jego* wydany w wielu edycjach, wzbogacanych i systematycznie uzupełnianych w latach 1822 – 1900, traktowany z naukową ostrożnością, pozostaje ważnym i żywym świadectwem dziejów miasta i jego bliższej i dalszej okolicy. Pozostawił on po sobie także liczny zbiór wycinków z prasy, rękopisów i notatek, obejmujących zagadnienia współczesnej mu historii i kultury rejonu krakowskiego, zgro-

² Pisownia oryginalna tytułu.

madzone obecnie w Archiwum Państwowym w Krakowie pod nazwą *Teki Grabowskiego*.

Obok szerokiego ujęcia tematu rozwoju sztuki ogrodowej na ziemiach polskich, stopniowo, zaczynając od Grabowskiego i Tomkowicza, rysuje się także specjalizacja regionalna wielu autorów. Po okresie badań zmierzających do nakreślenia całości kształtu problematyki sztuki ogrodowej w Polsce, przystąpiono także do szczegółowego opracowania zagadnienia w obrębie różnych rejonów geograficznych kraju. Opracowanie przyjmują formę zarówno pogłębionych dokumentacji w postaci prac doktorskich, jak też skromniejszych publikacji w czasopismach naukowych i wydawnictwach cyklicznych towarzyszących konferencjom naukowym. W ostatnich latach przygotowane zostały prace doktorskie omawiające tematykę założeń typu *villa suburbana* w mikroregionie Rowu Krzeszowickiego (Hodor 2008, Politechnika Krakowska), przekształceń wsi folwarcznych i założeń ogrodowych związanych z pałacami, dworami i folwarkami na Pomorzu Zachodnim (Rzeszotarska-Pałka 2005, Politechnika Krakowska) i Dolnym Śląsku (Gubańska 1999; Grzesiak 2004 Politechnika Wroclawska). Ukazało się także obszernie, monograficzne opracowanie dotyczące siedzib średniej i drobnej szlachty na Mazowszu (Rozbicka 1999). Liczne publikacje o charakterze przeglądowym ukazują się także w cyklicznym wydawnictwie *Dwór polski zjawisko historyczne i kulturowe*. W kolejnych edycjach szeroki zakres zagadnień związanych z funkcjonowaniem majątków ziemskich na terenie Wielkopolski prezentuje Kodym-Kozaczko (2004; 2008). Analizę przemian kompozycyjnych i ekonomicznych majątków

ziemskich na terenie gminy Krośnice (dzisiejsze woj. łódzkie, dawniej zabór rosyjski) przedstawił tu Stasiak (2004; 2008). Zarys problematyki założeń dworskich Ziemi częstochowskiej nakreślił Wróblewski (2002) a rejonu Powiśla – Chodyński (2002). W opracowaniach tych dominują kwestie związane ze stanem zachowania substancji architektonicznej oraz układu kompozycyjnego założeń folwarcznych i dworskich. Poruszana jest także problematyka krajobrazowych interakcji pomiędzy dominantą w postaci siedziby szlacheckiej lub folwarku a sąsiednimi zespołami zabudowy wiejskiej. Na uwagę zasługuje podejście Hodor, która koncentruje się na problematyce włączenia ukształtowanych historycznie elementów krajobrazu kulturowego, jakimi są zespoły dworskie w typie *villa rustica* i *villa suburbana*, w system ochrony Jurajskich Parków Krajobrazowych. Jej całościowe podjęcie zagadnienia kształtowania rezydencji podmiejskich ma charakter pionierski. Szerzej problematykę ochrony obszaru majątków ziemskich, uwzględniając także zagadnienia ekologiczne, podejmuje w swej pracy Lis (2007).

W badaniach nad problematyką kształtowania założeń dworskich i folwarcznych w skali regionalnej, wykorzystywane są także opracowania szczegółowe dotyczące poszczególnych obiektów. Są one sporządzane w przypadku objęcia obiektu wpisem do rejestru zabytków, niekiedy także przy sporządzaniu projektów rewaloryzacji założenia.³ Do szczególnie wartościowych studiów poświęconych zagadnieniom rewaloryzacji pojedynczych obiektów należą te, publikowane w branżowych czasopiśmie, wydawanych pod patronatem Narodowego Instytutu Dziedzictwa, jak *Kurier Konserwatorski* i *Ochrona Zabytków*.

3 Choć zalecane jest wykonanie kwerendy archiwalnej również w razie istnienia dokumentacji obiektu sporządzonej przy jego wpisie do rejestru zabytków,

praktyka wskazuje, że zwykle ograniczone fundusze i czas nie pozwalają na prowadzenie poszerzonych badań archiwalnych.

Także *Kwartalnik Urbanistyki i Architektury*, *Teka Komisji Urbanistyki i Architektury*, *Prace Komisji Historii Sztuki PAU*, czy *Biuletyn Historii Sztuki* to serie wydawnicze, w których opublikowano wiele opracowań szczegółowych i zbiorczych dotyczących sztuki ogrodowej. Podjęta na mocy ustawy z 1933 roku⁴, zmienionej w 1962⁵ i 2003⁶ roku (Sikora 2010), akcja rejestrowania zabytków sztuki ogrodowej, początkowo w skromnym wymiarze, kontynuowana w latach '50 do '90 (częściowo także obecnie), zaowocowała sporządzeniem około 10000 tomów akt dotyczących poszczególnych obiektów. Dokumentacje te, opracowywane przez różne zespoły, cechuje zróżnicowana jakość, stąd nie powinny one być bezkrytycznie podstawą działań analitycznych i projektowych. Obecnie zasób ten pozostaje w dyspozycji właściwych terytorialnie Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków, w archiwum Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie, w archiwach użytkowników obiektów zabytkowych oraz instytucji odpowiedzialnych za ich wykonanie.⁷

Ogrody położone na ziemiach polskich nie gościły często w zagranicznej literaturze, warto więc zwrócić uwagę na nieliczne pojawiające się opisy. Do najważniejszych zalicza się z pewnością *Encyclopaedia of Gardening* edytowana i wydawana przez J.C. Loudona od 1822 r. Opisuje tu krótko ogrody warszawskich Łazienek, Ujazdowa i Wilanowa, wspomina także Puławy i ogrody botaniczne w Krakowie oraz Wilnie. Sztukę ogrodową w Polsce widzi jako słabo rozwiniętą, choć podnoszącą się z

upadku po czasach napoleońskich. Twierdzi przy tym, że na terenie południowej części kraju, a szczególnie w Galicji, ogrody zasługujące na uwagę towarzyszą wyłącznie klasztorom a jedyny wartościowy prywatny obiekt został założony w Krakowie przez marszałka Loudona, kiedy ten był gubernatorem w Krakowie. (Loudon 1825) Inne, znacznie bardziej pozytywne wspomnienia na temat krajobrazów i ogrodów Dolnego Śląska zapisał przyszły prezydent USA, Quincy Adams, chwając bardzo aranżacje krajobrazowe w guście angielskim (Grzesiak 2004).

Do podstawowych narzędzi wykorzystywanych w badaniach nad rozwojem sztuki ogrodowej zalicza się także poradniki architektoniczne i ogrodnicze oraz zielniki (herbarze). Analizując ich treść można wnioskować o potencjalnym kształcie domu pańskiego i chłopskiego, jego najbliższego otoczenia oraz sposobie zagospodarowania obszaru majątku. Co istotne z punktu widzenia niniejszego opracowania, wnioski oparte na studiowaniu zaleceń zawartych w poradnikach, umożliwiają określenie potencjału różnorodności krajobrazowej i siedliskowej, związanej z kształtowaniem majątków ziemskich. Najstarsze dzieło poświęcone zagadnieniom gospodarstwa ziemiańskiego wydane w języku polskim to *Krótko nauka budownicza...* Ł. Opalińskiego (1659). W znacznej części oparte na wcześniejszym wydawnictwie P. de'Crescenzi (ok. 1305)⁸, zostało szeroko rozpowszechnione na terenie całej Rzeczypospolitej. W XVII wieku ukazały się również poradniki: J.K. Haura *Ziemiańska oekonomika generalna* (1675) oraz A.

4 W rzeczywistości ustawa, o której mowa (Dz.U.1933.10.62), wprowadzała jedynie korekty i uściślenia do Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 o opiece nad zabytkami (Dz.U.1928.29.265).

5 Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury – ostatni ogłoszony tekst jednolity Dz.U.1999.98.1150 z późn. zm.

6 Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – Dz.U.2003.162.1568 z późn. zm.

7 Między innymi w Instytucie Architektury Krajobrazu WA PK. Dokumentacje wykonywane były także przez SITO

8 Szczegółowo okres powstania oraz treść dyskutuje Hodor (2008).

Gostomskiego *Gospodarstwo* (1688). Ważnym, choć z punktu widzenia niniejszej pracy mniej znaczącym wydawnictwem, był także zielnik (herbarz) S. Syreniusa wydany w Krakowie w 1613 roku.⁹ Autor oparł się w nim na pochodzącym jeszcze z I w. n.e. podręczniku medycyny i zielniku zarazem, greka Dioskoridosa. Podaje w nim autor zarówno opis działania poszczególnych ziół, jak i zasady ich uprawy. Uwzględnia przy tym część gatunków właśnie sprowadzonych do Europy z Ameryki. W kolejnym stuleciu wydane zostały dwie istotne pozycje: *Rozprawa o ogrodnictwie angielskim* A. Moszyńskiego (1774), w której zawarte zostały porady dotyczące komponowania ogrodów w zgodzie z nowym stylem, dynamicznie rozwijającym się w krajach Europy Zachodniej. Kolejnym tytułem jest *Budowanie wiejskie* P. Świtkowskiego (1782), gdzie autor poddaje krytyce styl swobodny ogrodów, wskazując jako najwłaściwszy dla „nieba i zwyczaju polskiego” tradycyjny, geometryczny układ ogrodu. Wiek XIX oraz początek XX stulecia zaowocowały mnogością rodzimych i zagranicznych opracowań. Do najważniejszych zaliczają się *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów...* I. Czartoryskiej (1803), J.C. Loudona *An Encyclopaedia of Gardening* (1825) oraz oparte częściowo na niej: *O chodowaniu...* St. Wodzickiego (1827), również F.K. Giżyckiego *O przyozdobie-*

niu siedlisk wiejskich (1827) i *Ogrodnictwo dostosowane do potrzeb ziemianina polskiego* (1845). Charakterystyczne dla kolejnych poradników jest coraz bardziej wnikliwe poruszanie zagadnień związanych nie tylko z budową dworu i kompozycją ogrodu, ale także omówienie najbardziej odpowiedniego rozkładu wsi, sposobu rozmieszczenia upraw, melioracji gruntów, w końcu także dyskusja współczesnych autorom metod agrotechnicznych oraz zarządzania majątkiem.

Nie bez znaczenia dla właściwej interpretacji podręczników gospodarczych są opracowania zbiorcze, podsumowujące tematykę kształtowania założenia dworskich w oparciu o poradniki. Nie można w tym miejscu pominąć artykułów Mieszkowskiego (1970), Sikorskiej (1991), Bogdanowskiego (1996) czy Leśniakowskiej (1996). Wymienieni autorzy wskazują, że większość też zawartych w poradnikach była zrealizowana. Tym bardziej więc ich analiza pod kątem potencjalnej różnorodności krajobrazowej jest wskazana.

5.OBRAZ MAJĄTKÓW ZIEMSKICH W PORADNIKACH GOSPODARCZYCH.

Do końca XVII wieku założenia o charakterze ozdobnym komponowane były w głównej mierze samodzielnie przez właścicieli majątków ziemskich, rozwijając się stopniowo i obrastając nowymi treściami i formami (Łoziński 1921). Od przełomu

⁹ Pełny tytuł brzmi: Zielnik Herbarzem z języka Łacinskiego zowią. To iest Opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutkow, y mocy Zioł wszelakich Drzew, Krzewin y korzenia ich, Kwiatu, Owocow, Sokow Miasg, Zywic y korzenia do potraw zaprawowania. Tak Trunkow, Syropow, Wodek, Likworzow, Konfitor, Win rozmaitych, Prochow, Soli z zioł czynioney; Maści, Plastrow. Przytym o Ziomach y Glinkach różnych: o Kruscach Perłach y drogich Kamieniach. Tez o zwierzetach czworonogich, czółgających Ptastwie, Rybach y tych wszystkich rzeczach ktore od nich pochodzą od DIOSCORIDA z przydaniem y dostatecznym dokładem z wielu innych

o tey materiey piszacych, z położeniem własnych figur dla snadniejszego ich poznania a y używania ku zatrzymaniu zdrowia tak ludzkiego iako bydlecego y chorob przypadłych odpedzenia, z wielkiem uważaniem y rozsądkiem Polskim iezykiem zebrany y na osmiero ksiąg rozłożony. Księga lekarzom, Aptekarzom, Cyrulikom, Barbirzom, Roztrucharzom, końskim lekarzom, Mastalerzom Ogrodnikom Kuchmistrzom, kucharzom, Synkarzom, Gospodarzom, Mamkom, Paniom Pannom y tym wszytkim ktorzy sie kochaia y obieruia w lekarstwach pilnie zebrane a porządnie zpisane przez D. SIMONA SYRENIVSA.

XVII i XVIII w. rozwój założeń związanych z funkcjonowaniem dworów i folwarków oparto w znacznej mierze na poradnikach gospodarczych, jak również realizacjach architektów projektujących dla zamożniejszych warstw społeczeństwa (Mossakowski 1973). Drobną szlachta kierowała się zaleceniami zawartymi także w herbarzach i notatach gospodarczych, nie zapominając jednocześnie o zapewnieniu ozdobności ogrodu (Buczkowski 1924). Autorzy pierwszych nowożytnych poradników opierali się na antycznych dziełach omawiających zagadnienia sztuki ogrodowej. Podstawą średniowiecznych i renesansowych tekstów Wincentego z Beauvais (1180 – 1264), Alberta Wielkiego (1207 – 1280) i Pietro de' Crescenzi (ok. 1230 – ok. 1320) były starożytne opracowania Pliniusza i Dioskoridesa (Łoza 1951). Szczególnie *Historia naturalis* Pliniusza odcisnęła swe piętno na późniejszych tekstach poświęconych zagadnieniom gospodarczym (Hobhouse 2004). *De materia medica* Dioskoridesa była w istocie herbarzem, można wręcz uznać ją za podręcznik medycyny naturalnej (*Dioscorides...* 2000), tak więc wpływ tego dzieła na kształtowanie obszaru gospodarstwa ziemskiego był marginalny, ograniczając się jedynie do przedstawienia doborów roślin możliwych do wykorzystania w ogrodach. Dobory te zostały utrzymane w Europie aż do okresu renesansu, kiedy to widoczny stał się wpływ nowych gatunków pochodzących z Bliskiego Wschodu oraz Nowego Świata (Hobhouse 2004).

5.1. PODRĘCZNIKI AGRONOMICZNE WYDANE DO XVI WIEKU.

Wyjątkowe znaczenie dla polskiej sztuki ogrodowej, a także dla kształtowania krajobrazu majątków ziemskich, miało dzieło Pietro de' Crescenzi *Liber Ruralium Commodorum*, wydane w pierwszej dekadzie

XIV wieku. Prezentuje ono całościowo problematykę kształtowania gospodarstwa rolnego, obejmując także siedzibę właściciela. W dwunastu księgach porusza kolejno: kwestie budowy dworu i folwarku, uprawy różnych rodzajów roślin, w tym winorośli, pożytku z drzew, lasów, hodowli zwierząt i polowań (Hodor 2008). Co istotne, podaje wskazówki dotyczące uprawy roślin zgodnie z wymaganiami siedliskowymi, zalecając między innymi, by „żywe ściany” tworzyć w zależności od warunków glebowych: z topoli lub wierzby na stanowiskach wilgotnych, na glebach suchszych proponuje wykorzystanie wiązu. Podaje także wytyczne odnośnie kształtowania krajobrazu pól i lasów oraz zasady prowadzenia prac melioracyjnych. Zaleca, by unikać podziału terenu na zbyt drobne fragmenty, a jeżeli istnieje taka możliwość, należy dążyć do łączenia ich w większe powierzchnie, w razie konieczności dzieląc wspólne pola z sąsiadem. Całość założenia powinna być otoczona rowami i żywopłotami wzbogaconymi „odpowiednimi drzewami” (Bauman 2002). W lokalizacji rezydencji główną rolę odgrywają więc czynniki naturalne: przyrodnicze i krajobrazowe. Na drugi plan schodzą zagadnienia ekonomiczne i komunikacyjne, a nawet obronności. Jak pisze de' Crescenzi: „...potrzeba powietrza jasnego, wiatrów przewiewania, wody zdrowej, siedliska godnego a dziedziny płodnej”. Dyspozycję przestrzenną dworu określa tymi słowami: „ku wirydarzowi miejsce bywa wymierzone według dostatku gospodarza, na dwoje które, lub na czworo stajanie, jako kto chce, które ma być okopane przekopem i płotem dobrym ogrodzone. [...] w strony południa zbudować pałac śliczny, w któryby pan albo pani jego mogli pomieszkiwać, gdyby chcieli kłopotów zbyć i myślenia wielkiego, pocieszając dusze weselem i lubością.” (Mieszkowski 1970).

de'Crescenzi akcentuje konieczność wykorzystania walorów krajobrazowych i przyrodniczych lokalizacji majątku, łącząc zalecenie użyteczności i piękna. Zaleca dobór gatunków roślin w zgodzie z ich naturalnymi potrzebami. Proponuje aktywne działania na rzecz przekształcenia środowiska przyrodniczego poprzez wprowadzanie melioracji i nawodnienia terenu, jak też przez prowadzenie gospodarki leśnej. Nie zapomina przy tym o zapewnieniu ozdobności siedziby właściciela majątku.

Polskie tłumaczenie *Liber Ruralium Commodorum* zostało przygotowane dopiero w XVI wieku (Hodor 2008), niemal równoległe z poradnikiem zatytułowanym *Gospodarstwo*, opracowanym przez Anzelma Gostomskiego (1588). Gostomski nie był przeciętnym szlachcicem gospodarującym na jednym folwarku, lecz magnatem czerpiącym w pełni z dostatków złotego okresu w dziejach Rzeczypospolitej, należy zatem przyjąć, że jego poglądy na kwestie gospodarcze mogły nie przystawać do sytuacji przeciętnego właściciela ziemskiego (Ingłot/Gostomski 1951). Jednak tezy zawarte w pierwszym rodzimym podręczniku gospodarczym pozwalają nakreślić rozległość majątku ziemskiego oraz jego składniki i sposób gospodarowania dostępnym zasobem. Zaleca, by szlachcic gospodarował w jednej wsi, w której żyje 100 kmieci „na dziedzinie urodzonych, na rolach zakupnych”. We wsi powinien być kościół murowany, „pewnym płatem nadany”, przy wsi młyn z trzema kołami oraz „folwark z dawna sporządzony”. Blżej dworu browar, przy nim drewnik, „a w tyle chmielnik”. Za kuchnią poleca założenie ogrodu, zapewne w tym przypadku mowa o warzywniku lub ogrodzie ziołowym. Z dwóch stron majątek powinien być otoczony „mytnymi” lasami, z trzeciej zaś zamknięty „spustnymi” stawami, po ich przeciwnej stronie łąkami. Wkoło dworu mają być dobre pastwiska, drewno (czyli las)

blisko, nie dalej niż o milę. W pobliżu gospodarstwa „spustna rzeka” i miasto własne, w którym można sprzedawać wytworzone w folwarku towary. W wyobrażeniu idealnej siedziby ziemiańskiej mieści się też las „ciemny, zielony [...] przedzielony łąkami”, w nim także rzeka. Warunek wiejskiego szczęścia stanowi również ogród „w kwadrat wymierzony [...] k’ słońcu nachylony, suchy, równy, wyniosły, gruntu przedniego”, za ogrodem „sad w cynek”. Ten rodzaj geometrycznego ogrodu, jaki opisuje Gostomski, wymieniany jest przez Ciołka (1978) i Bogdanowskiego (2000), jako jeden z podstawowych atrybutów wygodnego życia wiejskiego, tak pożądanych przez szlachtę niemal do końca XIX wieku. W majątku nieodzowna jest także psiarnia, „najmniej w pułmilu”, blisko dworu zaś rzeka „w pewnych brzegach zawarta”. Gostomski opisuje również szczegółowo zasady korzystania z zasobu leśnego: „... gdy (włościanin lub mieszczanin) ma jechać sobie na swą potrzebę po drwa do boru albo do puszczy, ma mieć dzień naznaczony [...] a nie ma do palenia rąbić ze pnia, jedno leżące, co do drew godne; a do budowania nie ma nic rąbić, aż mu Urzędnik naznaczy; [...]. Gdyby leżącego nie było w boru, ma Urzędnik naznaczyć, kędyby mniejsza szkoda; pniow wysokich nie zostawując, ani wierzchowisk nie odchodząc.” Biorąc pod uwagę jednostki miar podane niemal sto lat później przez Haura w *Ziemiańskiej Oekonomice Generalnej*, można przyjąć, że rozpiętość idealnego majątku według Gostomskiego przekraczać musiała milę, a więc ponad 7,5 km według dzisiejszej miary.

Według Gostomskiego, w skład gospodarstwa szlacheckiego wchodzić powinny: część leśna zamykająca majątek z dwóch stron, rozległe łąki, pastwiska i stawy. Integralnym elementem przemysłu dworskiego są obiekty ściśle związane z obecnością strumienia lub rzeki: młyn i browar.

Autor podkreśla znaczenie geometrycznego ogrodu o charakterze użytkowo-ozdobnym, przylegającego do dworu. Po raz pierwszy w polskiej literaturze pojawia się informacja o potrzebie ochrony składnika przyrodniczego majątku, jakim są lasy.

5.2. PODRĘCZNIKI AGRONOMICZNE WYDANE W XVII WIEKU.

Uznaje się, że *Krótką nauką budowniczą* Łukasza Opalińskiego, wydana w 1659 r. w Krakowie, oparta była na traktatach Scamozziego i Palladia i nie wywarła znaczącego wpływu na rzeczywiste realizacje siedzib ziemiańskich (Miłobędzki 1980). Autor powiela w niej tezy zawarte w *Gospodarstwie* Gostomskiego. Szczególną uwagę przywiązuje się w literaturze przedmiotu (Ciołek 1978, Bogdanowski 2000) do zaleceń odnoszących się do układu folwarku, oraz systemu powiązań krajobrazowych. Podkreślana jest wartość „wesołego przy pięknym prospekcie” lokalizowania siedziby ziemiańskiej (Ciołek 1978). Układ założenia dworskiego opisuje autor tymi słowami: „Toteż uważ, abyś mógł mieć – można-li – ogrody i sady pod okny albo (jako Kochanowski mówi) w tyle, aż pojrzyć mile. Więc i podwórze przestronne dla gospodarskiego domu, dla kuchni, piekarni, stajen, wozowni i inszych potrzebnych budynków.”

Podręcznik Jakuba Haura *Ziemiańska Oekonomika Generalna* (1676), skierowany do mniej zamożnego odbiorcy, doczekał się w krótkim czasie czterech wydań (Ciołek 1978). Jest on w swej istocie podręcznikiem gospodarczym, w którym autor, w ślad za, jak sam wskazuje, poradnikami Alberta Wielkiego, Varro, Columelli i Palladio, podaje sposoby budowania wszelkich budowli w obrębie założenia dworskiego; rozpoznania, przygotowania i uprawy gruntów, metod siewu i sposobów hodowli wielu gatunków roślin uprawnych, w tym

także obcych, jak lawenda i rozmaryn. Podaje również sposoby rozpoznania dobrej wody w strumieniach i studniach, a także praktyczne porady dotyczące ich konstruowania. Porusza też problematykę wielu innych dziedzin codziennego życia na wsi. Zgodnie ze współczesną mu wiedzą i pojmowaniem świata, odnosi się do zagadnienia ochrony wybranych elementów przyrody w obrębie majątku. Według Haura, jednym z najbardziej wartościowych składników dóbr są łąki: „Pierwszym na ziemi świata tego była Rodzajem łąka, oraz osobliwa w Raju ozdoba, gdy udarowana została zielonością traw, która wszelkiemu bydłu, przygodna pokarmem, i ludziom nie mniejszym jest pożytkiem, albowiem na łąkach różne zwykły się rodzić na lekarstwa kwiatki, i manna. Przeto jako ją konserwować, jakiej koło niej zażyć pilności i starania, w tych tu snadnie pomienionych informować się będziesz.” Szczegółowo opisuje dalej metody uprawy i poprawy stanu łąk dla osiągnięcia najlepszej produktywności, ale także wskazuje, w jaki sposób można przekształcić łąkę w pole orne, w ciągu niewielkiej części sezonu. W dalszej części poradnika podkreśla znaczenie niewielkich zbiorników i cieków wodnych, zlokalizowanych w sadzie (nazywanym tu ogrodem włoskim) i warzywniku (ogrodzie). Radzi by nie zasypywać istniejących sadzawek a w suchszych miejscach także organizować nowe, co sprzyja dobremu plonowaniu. „Stawy wszelkie przy pewnych i żywych wodach, nie tylko są młynom pomocą, Rybie wygodą, ale też i każdej majętności są osobliwą ozdobą i intratą...”. Doradza prowadzenie intensywnej gospodarki wodami w obrębie majątku, poprzez ujmowanie źródeł i strumieni w kontrolowane cieki, „aby daremno nie szły strumieniami”, by skierować je do młynówek i stawów. Brzegi ich powinny pozostać pozbawione drzew i krzewów, ponieważ te, zrzucając

jesienią liście przyczyniają się do zamulania zbiornika. Zaleca także eliminowanie wydr i bobrów, które powodują duże starty w gospodarce rybackiej. Ważnym składnikiem majątku są, według Haura, również lasy i gaje. Przestrzega przed nadmiernie intensywną eksploatacją tego zasobu, szczególnie pod względem pozyskiwania drewna. Dopuszcza wypasanie w lasach trzody, zwłaszcza w latach obfitego owocowania dębu i buka. Także wrzosowiska w otwarciach drzewostanu uznaje za dobre miejsca do wypasu bydła.

Ziemiańska Oekonomika Generalna porusza z jednej strony zagadnienia rozwoju gospodarstwa ziemiańskiego, który związany jest z nieuniknionym przekształceniem środowiska przyrodniczego, w tym z regulacją stosunków wodnych, eliminowaniem niepożądanych skupisk roślinności i dziko żyjących zwierząt. Z drugiej strony podkreśla konieczność ochrony wybranych składników przyrodniczych majątku: lasów i łąk, doceniając, z przyczyn praktycznych, ich walor różnorodności gatunkowej. Proponowany sposób wypasu bydła i trzody chlewnej prowadził do wytworzenia lasów o charakterze otwartym. Proces ten opisuje szczegółowo Ellenberg (2009). Proponowane działania prowadzą też do tworzenia nowych siedlisk związanych z wodą, poprzez zakładanie i utrzymywanie stawów i sadzawek oraz regulację strumieni i rzek.

5.3. PODRĘCZNIKI AGRONOMICZNE WYDANE W XVIII WIEKU.

Okres XVIII wieku to czas zdominowany w materii zakładania i sposobów prowadzenia majątków ziemskich przez poradnik Haura. Dopiero w ciągu ostatnich 30 lat stulecia ukazują się drukiem dwie znaczące pozycje, których wspólną cechą jest wskazywanie koniecznych i możliwych do prze-

prowadzenia zmian w myśleniu o gospodarstwie i komponowaniu krajobrazu. Pozycje, o których mowa, to Augusta Fryderyka Moszyńskiego *Rozprawa o ogrodnictwie angielskim* (1774) oraz *Budowanie wiejskie* Piotra Świtkowskiego (1782). Dzieło Moszyńskiego było pierwszą w polskiej literaturze dyskusją nowego, rozwijającego się dynamicznie swobodnego stylu w sztuce ogrodowej, natomiast praca Świtkowskiego ostatnią, w której widoczne jest tak silne przywiązanie do „nieba i zwyczaju polskiego”.

Punktem wyjściowym *Budowania wiejskiego* jest analiza stanu majątków ziemskich, przeprowadzona przez autora w przedmowie. Konkluzja prowadzi Świtkowskiego do podania sposobów modernizacji zabudowy dworskiej, folwarcznej i wiejskiej. Stąd dzieło poświęcone jest w głównej mierze poprawie stanu budownictwa na wsi, przede wszystkim poprzez zastąpienie drewna budowlanego trwalszymi materiałami. Porusza jednak również, choć bardzo skrótowo, problematykę urządzania gospodarstwa folwarcznego. Wnioski odnoszące się do zasobu przyrodniczego, których analiza jest celem niniejszej pracy, zostały więc wyprowadzone z kontekstu wynikającego z pracy Świtkowskiego. Wśród budynków, które stawiane są przede wszystkim w folwarkach, w których mieszka właściciel, pierwsze miejsce zajmuje browar. Jego lokalizacja nieodłącznie związana jest z wodą, wykorzystywaną w dużych ilościach do warzenia piwa, ale także do mielenia słoju. W wielkich folwarkach częstym elementem jest także gorzelnia, najlepiej, gdy połączona z oborą, w której trzymane są woły i świnie do tuczenia. Gorzelnia także wymaga do pracy dużej ilości wody. Podobnie, jak w przypadku browaru, korzystniejszym rozwiązaniem ze względu na oszczędność kosztów, jest wykorzystywanie powierzchniowych wód

płynących, niż wody ze studni. W folwarkach, których właściciele spotykają się z niedoborem wody służącej do pojenia zwierząt gospodarskich, szczególnie na oddalonych pastwiskach, zaleca wykonywanie sztucznych sadzawek, w których zbierałaby się woda pochodząca z opadów śniegu i deszczu. Takie zbiorniki wodne powinny być lokalizowane w najniższych położeniach terenowych, by zapewnić naturalny spływ wody w ich kierunku. Najkorzystniejsze jest ich lokalizowanie na gruntach ciężkich, gliniastych, gdzie wsiąkanie wody jest ograniczone. Jeżeli grunt jest przepuszczalny, zaleca wzmocnienie dna gliną lub wapnem. Dla ograniczenia parowania doradza sadzenie wkoło wierzb, których zalety to szybki wzrost i brak niekorzystnego oddziaływania opadających liści na właściwości wody. Sugeruje, podobnie jak de'Crescenzi, by granice własności oraz poszczególnych pól otaczać rowami wypełnionymi wodą. Pełnią one funkcję odwadniającą w miejscach podmokłych, dodatkową korzyścią wynikającą z ich tworzenia jest również „dla wsi ozdoba i wygoda”. Do ogradzania sadów, ogrodów i łąk zaleca, obok lekkich konstrukcji z gliny i gałęzi, także stosowanie żywopłotów. Za właściwe uznaje, w ślad za wzorami niemieckimi, wykonywanie ich z tarniny, wzbogaconej jabłonią lub głogiem, „które swym kwieciami i liśćmi miły uczyni widok”. Podobne rozwiązanie proponował także de'Crescenzi, nie wskazując jednak konkretnych gatunków. W odniesieniu do kompozycji krajobrazowej majątku, Świtkowski zaleca obsadzanie dróg, zarówno w obrębie wsi, a także pomiędzy poszczególnymi osadami, rzędami drzew, które „przychodząc łatwo i mało kosztując, jest w upał dla ludu i bydląt wielką wygodą, bawi oczy i wieś pięknie wygląda.” Podstawowy dobór stanowią w tym przypadku gatunki rodzime drzew, wśród nich grab, lipa i wierzba, jednak dla

pomnożenia piękna i użyteczności autor sugeruje, by zwrócić się w kierunku sadzenia morwy. Proponuje, by tereny przydrożne, które w istocie były nieużytkami, wykorzystać do produkcji jedwabiu. Podaje przy tym przykłady takich działań zarówno z krajów ościennych jak i z Polski. Pośrednio w wypowiedzi Świtkowskiego doszukać się można także zaleceń odnośnie wielkości majątku obejmującego jedną wieś. Zaleca, by wsie nie były zbyt wielkie. Najwłaściwsze są takie, w których jest 40 – 50 chałup, z których 13 – 16 to domy kmieci, pozostałe zaś to mieszkania półrolnicze, chałupnicze i rzemieślników wiejskich. Jedna od drugiej, wsie powinny być oddalone od siebie o kwadrans drogi, gdy są położone na glebach urodzajnych a półtora, kiedy na gruntach gorszej jakości. Kierując się zatem takimi wytycznymi można przyjąć, że rozpiętość majątku powinna sięgać około 3 km.

Rozprawa o ogrodnictwie angielskim Moszyńskiego to traktat dedykowany królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu. Obejmuje jeden plan przedstawiający wzorcowy ogród angielski (rysunek zaginął) wykonany przez Szymona Bogumiła Zuga (Morawińska 1977; Lorentz, Rottermund 1984). *Rozprawy...* nie opublikowano, ale uzyskała duży zasięg, gdyż Zug większość opisanych w nim idei urzeczywistnił w swoich ogrodach. Ze względu na rozmach i skalę proponowanych rozwiązań, dzieło to nie mogło zostać wykorzystane w realizacji ogrodów szlacheckich. Z punktu widzenia niniejszej rozprawy, wartość tego poradnika przejawia się w poszanowaniu rodzimego krajobrazu i wartości kulturowych, kształtowanych w oparciu o tradycyjne rozwiązania. Autor podaje przepisy dotyczące prowadzenia wód, urozmaicenia ich brzegów, wzbogacania perspektyw i widoków. Daje także wytyczne do sytuowania budynków w te-

renie, trzymając się w podstawowym zakresie wytycznych z *Krótkiej nauki budowniczej*: budynek dworu powinien być zlokalizowany na wzgórzu, z którego roztacza się odpowiedni widok a jeżeli teren jest płaski, należy je usypać. „Dom, jeśli miejsce pozwala, winien być wzniesiony w połowie zbocza pagórka, tak iżby 500 lub 600 kroków dzieliło jego elewację od wzgórza dominującego nad nim od północy, ta przestrzeń służyć mu będzie za aleję wjazdową, dziedziniec przedni i dziedziniec. Od 200 do 400 kroków wystarczy na miejsce pomiędzy domem a stokiem pagórka, będącego pierwszym obiektem parku. Przestrzeń tę wypełnią drzewa w szachownicy sadzone, murawy, boskiety obwiedzione szpalerem, można jeszcze dodać korytarz uformowany z drzew...” Aleję prowadzącą do pałacu zaleca ułożyć z czterech rzędów drzew (lip lub wiązów), które stworzą wielką aleję szerokości 60 stóp oraz dwie boczne, szerokości 24 stóp każda. Moszyński zaleca unikanie nadmiaru sztucznych budowli w ogrodzie, choć w projekcie ilustrującym książkę zamieszcza ich wiele, jak zastrzega, wyłącznie jednak dla przykładu. Zaznacza także, by nie powielać bezkrytycznie w polskich ogrodach wzorców angielskich, które „nie bez racji oceniamy jako zbyt posunięte w swojej nieregularności”, a dokładać starań do umiejętnego łączenia rodzimych wątków stylistycznych z nowymi pomysłami. Warto w tym miejscu nadmienić, iż nie tylko Świtkowski w kilka lat po publikacji *Rozprawy* głosił przywiązanie do klasycznych rozwiązań w sztuce ogrodowej. Jeszcze w III dekadzie XX wieku styl angielski w sztuce ogrodowej poddawany był jednoznacznej krytyce. Lauterbach (1924), tak pisze o ogrodach angielskich: „Lubowanie się XIX stulecia w teatralności tak niskiego lotu jest jednym z jaskrawszych dowodów upadku smaku, zadowalającego się sztucznością zamiast sztuki. [...] Nie ma w sztuce drogi

bardziej zgubnej jak podrabianie natury, które jest tylko fałszywą jej inscenizacją.” Praca Świtkowskiego poświęcona jest w głównej mierze zagadnieniom architektoniczno-budowlanym. Zauważa jednak potrzebę przekształcania środowiska przyrodniczego, urozmaicając je nowymi elementami związanymi z wodą, jak stawy i sadzawki. Zaleca także tworzenie alejowych nasadzeń wzdłuż dróg. Wprowadza tym samym nową wartość do krajobrazu wiejskiego, wzbogacając jego różnorodność również pod względem biologicznym. Po raz pierwszy podkreślane jest zalecenie introdukcji obcego gatunku roślin. W odniesieniu do układu ogrodu dworskiego preferuje schemat geometryczny, zgodny z „niebem i zwyczajem” polskim, opierając się na tezach de’Crescentis. Moszyński w swej pracy proponuje przekształcanie krajobrazu zgodnie z rozwijającym się właśnie stylem sentymentalnym i romantycznym, uprzedza jednak, że te działania nie w pełni odpowiadają ograniczeniom narzuconym w Polsce przez obyczaje lub konieczność. Odnosi się wyłącznie do części ozdobnej ogrodu.

5.4. PODRĘCZNIKI AGRONOMICZNE WYDANE W XIX WIEKU.

W XIX wieku, na fali umacniania ducha narodowego w okresie porozbiorowym, a także w związku z wielkimi przemianami społeczno-gospodarczymi jakie miały miejsce w Europie, ukazało się wiele wartościowych poradników gospodarczych i w dziedzinie sztuki ogrodowej. Były kierowane nie tylko do najzamożniejszych grup społecznych, lecz także do uboższych właścicieli ziemskich (Piwocka 1952). Ich autorami byli przede wszystkim przedstawiciele rodów magnackich i wielcy posiadacze ziemscy. Do tego grona zaliczają się między innymi Izabela Czartoryska (*Myśli różne o sposobach zakładania ogrodów,*

1805), Stanisław Wodzicki (*O chodowaniu...*, 1818 – 28), Łukasz Gołębiowski (*Domy i dwory...*, 1830), Magdalena Morska (*Zbiór rysunków...* 1833), Franciszek Ksawery Giżycki (*O przyozdobieniu siedlisk wiejskich*, 1827; *Ogrodnictwo zastosowane do potrzeb ziemianina polskiego*, 1845), Józef Strumiłło (*Ogrody północne*, 8 wydań w latach 1820 - 1883). Ostatni poradnik ogrodniczy powstały w XIX wieku to Edmunda Jankowskiego *Ogród przy dworze wiejskim*, wydany w 1900 roku nakładem autora. Jest on jednym z ostatnich, którzy tworzyli poradniki dla niewykwalifikowanego odbiorcy, w oparciu o własne doświadczenia, obejmujące wiedzę z wielu dziedzin ogrodnictwa oraz sztuki budowlanej, a nawet drogowej. Największe znaczenie przypisuje się opracowaniom Giżyckiego i Dezyderego Chłapowskiego (*O rolnictwie*, 1835), których autorzy w znacznej części opierali swe tezy na opracowaniach J.C Loudona¹⁰ (Kodym-Kozaczko 2004), a także St. Wodzickiego (Zachariasz 2004). Wodzicki przygotował swój poradnik *O chodowaniu...* w 6 tomach, wydawanych w latach 1818 – 1828, w tym tom II wydany dwukrotnie. Wydanie drugie zostało znacznie wzbogacone i poszerzone. W całym podręczniku autor naświetla charakter sztuki ogrodowej, omawiając krótko zakładanie ogrodów w ujęciu historycznym. Porusza niezwykle szczegółowo tematykę uprawy, rozmnażania i ochrony wszystkich znanych mu gatunków roślin, ze specjalnym uwzględnieniem drzew, krzewów, kwiatów i roślin cebulowych. Mniejszą wagę przywiązuje natomiast do stylu ogrodu i rozplanowania całości założenia, zaznacza jednak, że w tym „działku” mowa jest wyłącznie o ogrodach w stylu angielskim. Omawiając zakładanie warzywnika

oraz prowadzenie sadu, daje ogólne wytyczne odnośnie najwłaściwszego ich położenia. Szczególnie korzystne lokalizacje dla tych ogrodów są nieco nachylone stoki, na których woda nie zalega zbyt długo, o ekspozycji południowo-zachodniej. Idealne miejsce do założenia warzywnika powinno znajdować się blisko wody: rzeki, stawu lub sadzawki. Z braku dostępu do otwartych wód powierzchniowych, warto, podobnie jak zalecali Świtkowski i Haur, budować niewielkie sadzawki, w których gromadzić można wodę opadową lub pompowaną ze studni. Podaje także wartościowe wskazówki dotyczące zakładania trawników. Znana już wówczas była metoda zakładania murawy z gotowej darni, pozyskiwanej z pastwisk, na których hodowane są owce, jako najlepiej przygotowanej do tego celu. Jednak ze względu na zniszczenie pastwiska i konieczność jego żmudnej odbudowy, odradza zakładanie trawników z gotowej darni, przynajmniej w rejonie Krakowa, gdzie „tak skąpo jest o letnią paszę a na gospodarstwie łąkowym mało się znamy.” Wodzicki omawia także zasady zakładania ogrodów „landszaftowych”, które swym zasięgiem obejmują powierzchnię całego majątku, skupiając w sobie zarówno elementy o charakterze ozdobnym, lokalizowane najczęściej w bezpośrednim sąsiedztwie siedziby pańskiej, jak i użytkowe. Ten typ założeń poleca jednak przede wszystkim majątnym właścicielom, ze względu na koszty takiego ogrodu. Zwraca przy tym uwagę na konieczność zachowania użyteczności tak kształtowanej kompozycji. Właściciel krajobrazowo zaprojektowanego majątku powinien oddawać się „korzyściom z warzywnego i owocowego ogrodu, pędzenia

10 Kodym-Kozaczko (2004) podaje następujące opiniotwórcze pozycje autorstwa J.C Loudona, które wywarły duży wpływ na kształtowanie majątków ziemskich w Wielkopolsce: O zakładaniu folwarków

podług szkockiego gospodarstwa przy względzie na stosunki Anglii i przyozdobieniu posad wiejskich, Warszawa 1819 oraz An Encyclopaedia of Cottage, Farm and Villa Architecture..., Warszawa 1842

nowaliów w skrzyniach i inspektach, dochodom z polowania, rybołówstwa, chowu bydła i rolnictwa pochodzącym, choćby też te części ogrodu landszaftowego składały.” Kieruje zatem uwagę czytelnika na zagadnienie planowania kompozycji krajobrazowej pracującego majątku. Kładzie nacisk na płynność przechodzenia jednych części w inne, delikatność granic, które najkorzystniej jest maskować poprzez wykonywanie *aha*. Prostokątne kształty pól poleca łagodzić grupami drzew i krzewów, niekiedy też żywopłotami; grupy egzotycznych drzew w bliskości lasu, dla zatarcia kontrastu poleca wprowadzać w jego strukturę. Jednym z kluczowych składników krajobrazowego majątku ziemskiego jest woda, która poza funkcjami użytkowymi, stanowi także niezwykłą ozdobę krajobrazu. Do jej aranżacji przewiduje szeroki arsenał środków, za pomocą których można lepiej wyeksponować rozległość powierzchni lub wartkość nurtu. Dla warunków większości terenów Polski, gdzie majątki są rozdrobnione i priorytetem jest zwiększanie dochodu z gospodarstwa, poleca ogrody, które nazywa „gospodarskimi”. Przestrzega, by przy formowaniu tego typu założeń kierować się w pierwszej kolejności naturalnymi warunkami siedliskowymi. Ogrody takie powinny być ograniczone do niewielkich kompozycji, wydzielonych z krajobrazu murem lub innym rodzajem ogrodzenia, co ogranicza koszty jego założenia i utrzymania. Taki niewielki ogród ozdobny można połączyć w jedną całość z warzywnikiem i sadem. Pozostała zaś część majątku pozostaje terenem pracującym. Nieużytki poleca obsiewać drzewami leśnymi i egzotycznymi, które „przed naszymi częstokroć w użytku pierwszeństwo mają, i służyć do ozdoby angielskich ogrodów mogą.” Zabieg ten pozwalać ma również na zwiększenie produkcji drewna w celach gospodarczych. XIX stulecie to okres fascynacji uprawą

nowych, egzotycznych roślin. Dobory szkólek w tym właśnie czasie obejmowały największą ilość gatunków i odmian (Hobhouse 2004), Wodzicki nie widział więc nic niestosownego we wprowadzaniu obcych roślin do krajobrazu otwartego w lasach i zadrzewieniach śródpolnych.

O przyozdobieniu siedlisk wiejskich Giżyckiego poświęcone zostało przez autora „zakładaniu siedlisk wiejskich w guście angielskim”, jako najwłaściwszym, oszczędzającym niepotrzebnych wydatków i „służące przyozdobieniu znaczney przestrzeni kraju”. Autor postawił sobie za cel przedstawienie takich sposobów upiększania wsi, aby „plantacye” wydawały się tworem naturalnym, budowle miały charakter wyraźnie użyteczny i były zespolone z krajobrazem; sama natura zaś by była naśladowana w tworach najdoskonalszych a nie tych poślednich. Podkreśla fakt, że krajobraz Polski pełen jest gotowych składników, które umiejętnie wykorzystane pozwolą na ułożenie malowniczego krajobrazu. Zwraca uwagę na powszechne wówczas na ziemiach polskich połacie starych lasów, które pozostały „w niewielu już okolicach Europy”, wśród nich wspaniałe, rozległe polany i koryta rzek tworzące rozległe doliny. Radzi, by przed przystąpieniem do zakładania „plantacji” w pierwszej kolejności zapoznać się z naturalnymi warunkami terenowymi, szczególnie zwracając uwagę na warunki glebowe. W zakresie lokalizacji siedziby ziemiańskiej, powieła uwagi zawarte we wcześniejszych poradnikach. Uważa, że najkorzystniej jest lokalizować dwór na wzgórzu, w oddaleniu od wsi, skąd będzie rozciągał się dobry widok na całą okolicę. Warto także, jeśli to możliwe, osadzić go blisko lasu, a to dla łatwości zakładania w nim zwierzyńca, ale także ze względu na możliwość ochrony drzewostanu. Umiejętnie komponowane zagajniki i zadrzewienia, także te sztucznie sadzone, pełnić mogą zarówno funkcję estetyczną

poprzez przesłanianie niekorzystnych widoków, jak też użytkową, tworząc bariery wiatrochronne. Według autora, duże znaczenie ma także fakt, iż brzegi rzek są w Polsce najczęściej porośnięte lasami, a woda i las to w założeniu majątku o charakterze krajobrazowym dwa najcenniejsze elementy. Według Giżyckiego korzystniejszą jest sytuacja, gdy dostępna jest rzeka lub wartki strumień, niż staw czy sadzawka. W małych ogrodach znaczenie mogą mieć także źródła i obszary źródlisk. Źródło znajdujące się na terenie majątku to element, który powinien być poddany ochronie, jednak w sposób odmienny od dzisiejszego rozumienia tego pojęcia. Giżycki sugeruje stworzenie wokół niego interesującego zakątka, który mógłby stać się celem przechadzek. Docenia także znaczenie łąk w kreowaniu pięknych widoków, które są „zawsze zjawiskiem przyjemnym”. „Idyllicznym obrazem szczególnie przydatnym dla uprzyjemnienia zwierzyńców” są także pastwiska, w przeciwieństwie do pól uprawnych, których widok stał się „zbyt pospolitym” a „widok prac gospodarskich sprawia przy nikczemności naszego rolnictwa więcej nieprzyjemności niżeli zadowolenia.” Nie podaje powierzchni najwłaściwszej do przeznaczenia dla ozdoby folwarku różnymi „plantacjami”, jednak uważa, że zwierzyńiec powinien zajmować nie mniej, niż 15 mórg chełmińskich (około 9 ha), natomiast sama część ozdobna 30 tysięcy łokci kwadratowych (około 60 arów). Zabudowania folwarczne i przemysłu dworskiego, jak młyny, browary i gorzelnie, także powinny być estetycznie zaprojektowane i umiejętnie rozmieszczone w krajobrazie, zgodnie ze swym przeznaczeniem. Wśród prac przygotowawczych do wykonania „plantacji” krajobrazowej wymienia zatarcie wszelkich śladów działalności człowieka w krajobrazie, w tym miedz, dróg, zagonów,

rowów i glinianek; zarośnięte stawy, których nie sposób przywrócić do użytkowania należy zamienić w sztuczną dolinę. Podobnie jak w poradniku Wodzickiego, tak i w *O przyozdobieniu siedlisk wiejskich...* widoczna jest fascynacja nowymi gatunkami i odmianami drzew i krzewów, których wprowadzanie do lasów i zadrzewień śródpolnych jest wielokrotnie sugerowane. Giżycki proponuje właścicielom majątków działanie w trzech skalach, z których każdą można realizować oddzielnie, lub wszystkie w jednym majątku:

-w najszerszej skali to przyozdobienie całego obszaru majątku, poprzez uporządkowanie wód, ukształtowanie terenu, zagospodarowanie budowli, właściwą kompozycję lasów i zadrzewień, które otaczać będą zabudowę dworską, folwarczną i wiejską, a także drogi. Całość prac pozwalała na stworzenie powiązań widokowych łączących w jedną całość wioskę, folwark i las. Tak szeroko zakrojone prace pozwolić miały na komponowanie obszaru majątku w stylu „pasterskim” lub „rustykalnym”.

-działanie pośrednie obejmuje urządzenie jedynie terenu zabudowań dworskich i folwarcznych, ogrodu, lasu i zwierzyńca, skutkujące połączeniem ich za pomocą rozmaitych „plantacji” w taki sposób, iż „przedstawić będą jeden ogół zamożny w rysy wydatne i przyjemne”.

-operowanie w wymiarze detalu, ograniczone do upiększania pojedynczych miejsc i budowli w obrębie majątku.

W organizowaniu przestrzeni majątku na sposób krajobrazowy, wykorzystuje działania znacznie modyfikujące zastane siedliska. Gdy to konieczne, radzi zasypywanie stawów i sadzawek, by przekształcić je w pastwiska i łąki, spiętrzanie strumieni dla uzyskania atrakcyjnych widoków, ale także wykorzystanie w celach gospodarczych (młyn, browar), osuszanie terenów podmokłych, regulację strumieni, ujmowa-

nie źródlisk w koryta. Wszystkie te działania służą pozyskaniu dodatkowych terenów pod uprawę. Poszczególne części składowe takiego majątku mogą mieć rozpiętość od 200 do 500 łokci (zwierzyniec); klomby aranżujące przestrzeń i ograniczające widoki zamykają się w średnicy 60 – 100 łokci dla dużych ogrodów i 8 – 36 łokci w małych. Zaznacza jednak, że w szczególnych przypadkach, gdy klomb projektowany jest dla stworzenia bariery wiatrochronnej, także w małych założeniach może mieć średnicę do 100 łokci.

Wodzicki w swym obszernym podręczniku zaleca wprowadzanie zmian w środowisku i krajobrazie, kierując się nie tylko względami utylitarnymi, ale także estetycznymi. Wyraźnie oddziela część produkcyjną majątku, na którą składa się zespół pól uprawnych, łąk i pastwisk, od ozdobnej, łączonej z sadem i warzywnikiem, które znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy. Docenia rolę elementów przyrodniczych związanych z wodą, urok i wartość łąk oraz lasów. Nie stroni jednak od wprowadzania obcych gatunków w warunkach krajobrazu otwartego.

Tezy zawarte w podręcznikach Giżyckiego: „O przyozdobieniu siedlisk wiejskich” oraz późniejszym „Ogrodnictwo dostosowane do potrzeb ziemianina polskiego” (1845), zakładają ingerencję w krajobraz i środowisko przyrodnicze w najszerszej dotychczas skali. Autor zakłada przekształcanie naturalnych obszarów leśnych i cieków wodnych, kierując się w głównej mierze wartościami estetycznymi kompozycji, zawsze jednak przedstawia trafne argumenty uzasadniające użyteczność proponowanych działań. Docenia jednak wartość odwiecznych obszarów leśnych, łąk i pastwisk, które włącza w obszar „zwierzynca”. Podkreśla znaczenie nasadzeń śródpolnych drzew, wykorzysty-

wanych jako bariery wizualne i wiatrochronne. Podobnie jak inni autorzy, docenia wagę zasobu wodnego w majątku, jako pierwszy postuluje ochronę źródeł, równocześnie jednak zalecając ujmowanie cieków wodnych i źródlisk w kontrolowane strumienie, kładąc tym samym nacisk na funkcje utylitarną i estetyczną wód powierzchniowych.

6.OBRAZ MAJĄTKÓW ZIEMSKICH W MATERIAŁACH ŹRÓDŁOWYCH.

Obszar przeciętnego majątku ziemskiego niejednokrotnie nie prezentował tak świetnego obrazu, jakim chcieli widzieć go poeci, czy autorzy podręczników gospodarczych. Wielokrotnie podkreślano fakt ich „nieschludnej powierzchowności”, konkludując wręcz, że „istniał pewien ideał wiejskiego mieszkania z wszystkimi powabami natury, dostatku, wygody i ładu, do którego wszyscy tęsknili, wielu dążyło, choć niewielu się zbliżyło” (Gloger 1907). Otoczenie wielu dworów nie zostało wzbogacone ogrodami ani innymi kompozycjami o charakterze ozdobnym aż do końca XIX wieku. Jednym z przykładów z przełomu XIX i XX wieku jest dwór w Starszówku, gdzie istniał „dom jak na pustyni stojący, prawie zupełnie drzew pozbawiony, a takich było wtedy dużo” (Jankowski 1972). Już Haur (1676) zwracał uwagę na stan zaniedbania i opuszczenia wielu majątków, w których odłogiem leżą pola, podlegając procesom sukcesyjnym: „Jako bardzo znacznie pola rolne do siewów są uszczuplone, które nie tylko odłogiem pustoszeją, ale całe Gajami, Lasami, Chróstami zarosłe zostają; tak dalece, iż nierównie daleko więcej Borów, Gajów, Lasów, aniżeli gołych i odkrytych do siewów znajdują się pól...”. Jako przyczynę takiego stanu wskazuje liczne wojny i konfederacje oraz system podatkowy, który doprowadził społeczeństwo do zubożenia. Świtkowski

(1782) podkreśla także bardzo słabą jakość zabudowy dworskiej, która nieustannie wymagała poprawy i konserwacji, narażając właściciela na znaczne koszty. XVIII wiek to też, według autora, postępujące niszczenie lasów przez właścicieli ziemskich, których wielu prowadziło rabunkową gospodarkę drzewostanem, nie bacząc na potrzebę jego systematycznego odnawiania i racjonalnego gospodarowania. W rezultacie tych działań nie tylko doprowadzono do zniszczenia lasów, ale także utrudniony stał się dostęp do drewna, jako materiału budowlanego i opałowego. Podkreśla fakt, że obok pewnej liczby pięknie wystawionych i urządzonych dworów i folwarków, większość prezentuje sobą obraz nieporządku i chaosu. Przy projektowaniu ich układu przestrzennego popełniono też wiele błędów funkcjonalnych. Nierzadkim widokiem jest, według Świtkowskiego, lokalizowanie gnojownika obok studni, czy chlewu „naprzeciw pańskich okien”. Ubolewa on także nad ogólnym stanem budownictwa wiejskiego, niemal w całości wykonanego z drewna. Materiał ten, nie dość, że jest niewłaściwie pozyskiwany i przygotowywany jako budulec, co skutkuje jego małą trwałością, staje się także przyczyną licznych pożarów, które zrujnowały niejedną majątek. Również Jankowski (1900), ponad 100 lat później, podkreśla niską estetykę ogólną założeń dworskich, zarówno pod względem układu, kształtu zabudowy jak i zagospodarowania terenu. Także Wodzicki (1827) dostrzegał w kompozycjach ogrodów wielość elementów, które niekorzystnie oddziałują na obserwatora i „mordują oko” a Drège (1904) podkreśla, że aż do początku XX wieku ogrody w majątkach szlacheckich łączyły cechy użytkowe z ozdobnymi, „choćby z obrazą estetyki”. Jednym z celów wydawania poradników agronomicznych, szczególnie z początków XIX wieku i późniejszych, była poprawa

stanu podupadających wiejskich gospodarstw. Tezy zawarte w poradnikach gospodarczych i wzornikach architektonicznych zostały częściowo zrealizowane, co przejawiało się przede wszystkim w spełnieniu postulatów fizjograficznych i krajo-brazowych w lokalizacji folwarków i dworów. Uwzględniano i podkreślano rozległe widoki, stopniowo włączając je w kompozycję majątku, podobnie jak lasy z ich naturalnym układem roślinności (Ciołek 1953; Kowalczyk 1968). Przykładowo dwór w Goszycach wzorowany był na jednym z wariantów domu pańskiego, przedstawionym w *Ziemiańskiej ekonomice...* (Miłobędzki 1980; Sikorska 1991). Natomiast idee Świtkowskiego obejmowały wiele rewolucyjnych na swoje czasy propozycji, stąd ich realizacja nie zawsze była możliwa (Tłoczek 1953). Zostały urzeczywistnione jedynie w majątkach będących własnością Sebastiana Sierakowskiego w Więclawicach oraz Czerniejewie i Gruszczynie (Leśniakowska 1996). Również w swoich dobrach położonych w Sieborowicach i Pielgrzymowicach zbudował on domki włościańskie według własnego projektu (Lepiarczyk 1968). Był także autorem projektu dworu „z pięknym ogrodem” w Pleszowie (Mączyński 1854). Szerzej rozpowszechnione zostały tezy z poradników XIX-wiecznych, szczególnie autorstwa Wodzickiego i Giżyckiego. Poradniki gospodarcze wyraźnie rozdzielały kształtowanie części ozdobnej ogrodu, lokalizowanej w pobliżu zabudowań dworskich i folwarcznych, od rozwoju strefy użytkowej, w skład której wchodził cały obszar produkcyjny majątku. Niekiedy rezydencje wiejskie dysponowały rozległymi, okazałymi ogrodami, jednak możliwość utrzymania efektownej kompozycji przy dworze, często związana była z dochodami uzyskiwanymi ze źródeł innych, niż gospodarka rolna (Giżycki 1827). W

majątkach o mniejszym potencjale ekonomicznym, autorzy poradników zalecali tworzenie wyłącznie niewielkich kompozycji o charakterze ozdobnym, niekiedy łączonych z warzywnikiem lub sadem, jedynie zamożniejsze gospodarstwa mogły być obejmowane kompozycją krajobrazową jako całość. Ze względu na znaczne rozdrobnienie majątków szlacheckich i wynikającą stąd słabość ekonomiczną, ogrody jednorodne stylistycznie należały na ziemiach polskich do rzadkości. W miarę możliwości właściciele, umiejętnie łączono różne wątki stylistyczne (Wodzicki 1827) a styl geometryczny dominował w ogrodach ziemiańskich do początku XIX wieku (Bogdanowski 1996). Ewolucja stylistyczna w sztuce ogrodowej związana jest w głównej mierze z zamożnymi siedzibami magnackimi (Miłobędzki 1968; Sikorska 1991). Najbliżej dworu lokalizowano ogrody warzywne i sady, które zawsze ogradzano, dla ochrony przed szkodą ze strony zwierząt, jak i kradzieżą. W większej odległości od domu pańskiego znajdowały się pastwiska, łąki i pola uprawne, dalej położone były lasy (Gostomski 1951). Typowy układ założenia dworskiego na przełomie XVII i XVIII w. obejmował ukształtowaną osiowo kompozycję, w której centralny element stanowił dwór poprzedzony zabudowanym podwórzem, za nim znajdował się ogród o charakterze użytkowo-ozdobnym, folwark i gumno (Sikorska 1991). Część ozdobna ogrodu, zwana wirydarzem, powszechnie łączyła w sobie funkcję ogrodu spacerowego, owocowego i kwiatowego, przybierając niekiedy bardzo skromną formę (Łoziński 1921). Łączenie cech użytkowych i ozdobnych było masowym zjawiskiem w ogrodach, również majątnych, jak Balice i Łobzów, widocznym zarówno w okresie rozwoju sztuki baroku i późniejszego stylu

swobodnego, gdzie część użytkowa stanowiła rodzaj aneksu ogrodowego (Ciołek 1953).

Biorąc pod uwagę fakt określenia powierzchni ogrodów ozdobnych towarzyszących dworom na około 0,5 – 15 ha (Giżycki 1827; Jankowski 1913), jak również znaczne odległości, jakie dzieliły poszczególne ogrody ozdobne i wynikającą stąd trudność w określeniu bezpośrednich połączeń krajobrazowych i przyrodniczych pomiędzy nimi, należy rozpatrywać oddzielnie zagadnienie kształtowania dworskich ogrodów ozdobnych oraz obszaru majątków folwarcznych lub dworskich.

6.1.DWORSKIE OGRODY OZDOBNE XVII – XIX WIEKU NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH PRZEDMIEŚĆ KRAKOWA.

Wiele rezydencji szlacheckich wybudowanych w okresie renesansu, których siedzibę stanowiły dwory obronne, położone w większej odległości od miast, nie było związanych z ogrodami o charakterze ozdobnym (Komornicki 1934; Fischinger 1956). Inaczej przedstawiała się sytuacja podmiejskich rezydencji, które były własnością patrycjatu i magnaterii. Układ ogrodów towarzyszących dworom położonym poza murami miejskimi, powielał schematy zawarte w poradnikach gospodarczych, szczególnie w okresie świetności miasta, do końca XVII wieku (Bogdanowski 1966, 2000; Ciołek 1978). W znacznej mierze stan ten odnosi się do przedmieść Krakowa, który pełniąc funkcję stołeczną, oferował mieszczaństwu specjalne przywileje.

Krakowscy patrycjusze a od XVIII wieku także rodziny magnackie i kupieckie, posiadali na przedmieściach liczne rezydencje z ogrodami, które w swoim czasie były słynne swoją wielkością i urodą. Zaliczają się do nich między innymi:

-XIV-wieczne: Śledziejowice Wierzyńców,

-XVI-wieczne: Balice Bonerów, Wola Justowska Decjusza, dwór Montelupich na Szlaku, Mogilany Spytka Jordana, dwór Cellarich na Prądniku,

-XVII-wieczne: Jakubowice Kortynów, Karniowice Pipanów, ogród Pernusowski na przedmieściu Kleparz, Prądnik Biały – rezydencja biskupów krakowskich,

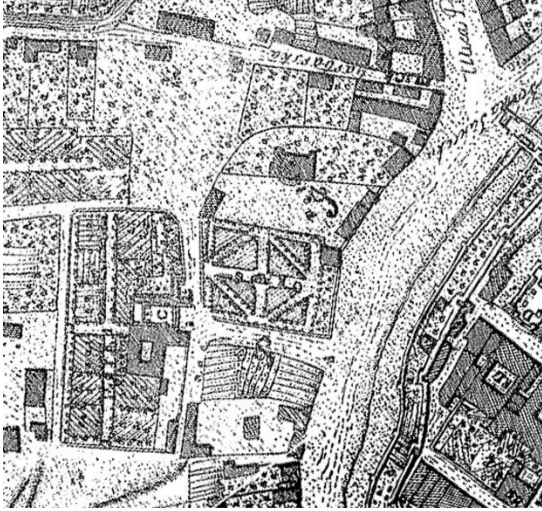
-XVIII-wieczny dwór Wodzickich na przedmieściu Piasek,

liczne kupieckie i szlacheckie ogrody przedmieścia Wesoła i Zwierzyniec z -XVIII i XIX w. (Mączyński 1854; Kutrzeba 1899; Ptaśnik 1905; Świechowska 1938; Łoza 1951; Schönborn 1953; Bernasikowa 1965;).

Ogrody towarzyszące tym rezydencjom znane są z opisów zawartych w inwentarzach dóbr oraz z archiwalnych planów i map. Relacja znajdująca się w spisie inwentarza rozległego folwarku Bonerów, położonego za Bramą Mikołajską, sporządzona w 1551 roku, pokazuje ogród niczym park, z labiryntem zamkniętym pergolą obrośniętą winoroślą, pod którą można spacerować. Centralną część zajmuje staw z wyspą, w jej środku znajduje się drewniana wieża, do której prowadzi długi most „zbudowany na kształt ganku”. W folwarku jest też pięć kolejnych stawów, „z których jeden bardzo wielki, jeden mniejszy a trzy znaczne” (Ptaśnik 1905). Obszar folwarku obejmował teren ograniczony od północy dzisiejszą ul. Kopernika, od południa ówczesnym brzegiem Wisły (rejon dzisiejszej ul. Daszyńskiego), od zachodu ul. Blich,¹¹ od wschodu sięgał do granic dzisiejszego Ogródu Botanicznego.

Podobnie bogatym programem charakteryzował się ogród krakowskiego rajcy i aptekarza Jana Pernusa. Jego powierzchnia była znacznie mniejsza, zajmował bowiem dzisiejszy kwartał ulic Basztowej, Pawiej, Zacisze i Kurniki. Dwór został zbudowany w 1678r., jako podpiwniczony, murowany. Towarzyszył mu włoski ogród kwaterowy, z dwoma chłodnikami i trzema altanami. Uprawiano w nim zioła a w donicach goździki, laury, pomarańcze i oliwki. Na skraju ogrodu rozmieszczone były zabudowania gospodarcze. Ogród i dwór zostały zdewastowane po raz pierwszy w 1702r., podczas drugiego najazdu szwedzkiego. Inwentarz z połowy XVIII wieku pokazuje, że pomimo zniszczenia dworu, ogród był wciąż uprawiany. Całkowicie zniszczony został podczas konfederacji barskiej (1768) i w formie ruiny dotrwał do lat 30-tych XIX wieku (Świechowska 1938; Rozek 1976). Przykład rezydencji Wodzickich, położonej w kwartale dzisiejszych ulic Krupniczej, Loretańskiej i Studenckiej, obrazuje wpływ zmieniających się tendencji stylistycznych na kształtowanie ogrodów magnackich, nawet tych, towarzyszących skromniejszym rezydencjom. W początkowej fazie przy dworze znajdował się ogród geometryczny o charakterze ozdobno-użytkowym, który w połowie XIX wieku został przekształcony w kompozycję krajobrazową. Przemiany tych ogrodów prezentują archiwalne plany Krakowa: kołłątajowski z 1785 r. (il. 1; 3) (Odlanicki-Poczobutt, Traczewska-Białek 1977) oraz mapa katastralna terenu miasta opracowana w 1848 r. (il. 2) (Bernasikowa 1965). Obecnie żadne z opisanych wyżej założeń nie istnieje.

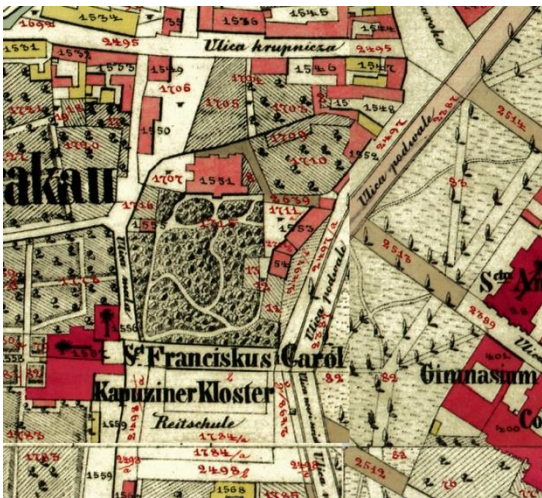
¹¹ Do czasu wybudowania mostu kolejowego przez Starą Wisłę w 1863 r. ul. Blich miała nieco odmienny przebieg niż dzisiaj.



Il. 1. Dwór Wodzickich z ogrodem geometrycznym na przedmieściu Piasek, 1785 r.; źródło ilustracji: *Rocznik Krakowski*, nr 48, 1977; oprac. własne.



Il. 2. Ogród Pernusa na przedmieściu Wesola z ogrodem geometrycznym, 1785 r.; źródło ilustracji: *Rocznik Krakowski*, nr 48, 1977; oprac. własne.



Il. 3. Dwór Wodzickich z ogrodem swobodnym na przedmieściu Piasek, 1848 r.; źródło ilustracji: AP Kraków, KKRAK 270.

6.2. KOMPONOWANY KRAJOBRAZ MAJĄTKÓW ZIEMSKICH – TERYTORIUM KRAJU

Pełne wykorzystanie walorów krajobrazowych w kompozycji rezydencji ziemiańskiej było konsekwencją przemian, jakie miały miejsce na przełomie XVI i XVII wieku. W rezultacie wykształcenia nowych technik wojennych nastąpiło stopniowe ograniczenie funkcji obronnych dworu a

struktura przestrzenna założenia mogła zostać przekształcona z zamkniętej pierścieniem murów obronnych, w otwartą. Jedynie na obszarze Kresów funkcja obronna dworu utrzymana została dłużej. Jeszcze z początkiem XVIII w. rezydencje tam ulokowane zwane są *fortalitium*, przede wszystkim ze względu na konieczność ubezpieczenia siedziby od „nocnej napaści” (Łoziński 1921; Mieszkowski 1970). W tym czasie został wykształcony typ założenia, który, z niewielkimi przekształceniami w zakresie szczegółów kompozycji i funkcji, zachował się do początku XX wieku.

W okresie XVI i XVII w., szczególnie przy rezydencjach, blisko których znajdował się las, ogrody o charakterze ozdobnym nie były zakładane. Był on bowiem wykorzystywany jako miejsce schronienia w cieniu podczas upalnych dni, stanowił także miejsce przechadzek (Drège 1904). Korzystanie z walorów siedliskowych i krajobrazowych lokalizacji majątków ziemskich było powszechnym zjawiskiem na terenie całego kraju. Ilustracją są podlaskie dwory w Kowalewszczyźnie oraz Witulinie, gdzie

dominującym elementem komponowanego krajobrazu były grupy i aleje z wiekowych drzew, wykonane z gatunków rodzimych: lip, grabów a przede wszystkim świerków „po przeszło 200 słoju drzewnych mających”. Podobnie przedstawiał się obraz ogrodu w Węgrzynowicach (dzisiejsze woj. łódzkie). W założeniach tych ważną funkcję kompozycyjną i funkcjonalną pełniły także układy wodne oparte o kształtowane sztucznie kanały (Węgrzynowice, Kowalewsczyzna) lub rzekę (Witulín) (Gloger 1907). Również w Wiśniowej koło Rzeszowa walory krajobrazu naturalnego wzbogacały kompozycję zespołu ogrodów ozdobnych otaczających dwór. Jest to jedno z niewielu założeń, w którym czytelne są nawarstwienia stylistyczne, obejmujące kompozycję ogrodu w stylu włoskim, francuskim i angielskim (Buczowski 1924). Niekiedy układy alejowe obsadzone drzewami sięgały kilku mil długości (Helleniusz 1860), stanowiąc osnowę kompozycji krajobrazowej, która łączyła kluczowe elementy otoczenia majątku: wieś, kościół i folwark (Wężyk 1977).

Na przełomie XVIII i XIX wieku sztuka ogrodnicza na ziemiach polskich charakteryzowała się w głównej mierze użytecznością. Znaczące ogrody o charakterze wyłącznie ozdobnym należały do rodów magnackich. Komponowanie krajobrazu w oparciu o układy alejowe i polecane przez teoretyków żywoploty, należało do rzadkości. Jednak opierając się na współczesnych poradnikach agronomicznych, starano się przekształcać przynajmniej część założenia dworskiego, nadając mu charakter angielski. Najczęściej zmiany obejmowały obszary sąsiadujące bezpośrednio z dworem (Zachariasz 2004). W dalszym ciągu w uprawie znajdowały się przede wszystkim gatunki rodzime. Polska postrzegana była jako kraj mocno zalesiony, dlatego też we wczesnych ogrodach angielskich podstawą kompozycji były naturalne zadrzewienia

i stare drzewa (Loudon 1825). Giżycki w *O przyozdobieniu siedlisk wiejskich*, za „jednym z autorów angielskich” podaje, że ogrody o charakterze geometrycznym są najwłaściwsze dla krajobrazu Polski, który charakteryzuje się „zdziczałym przyrodzeniem”. Formowanie drzew i krzewów oraz projektowanie „terasów, wytrysków i posągów” przy zachowaniu „wymiarów geometrycznych”, działa wyjątkowo pobudzająco na wyobraźnię. Prostuje jednak tę opinię uważając, iż są one zbyt kosztowne i wymagają wielkiego nakładu pracy, dlatego też najwłaściwsze dla polskiego szlachcica będą ogrody „w guście angielskim”, jako łatwe w założeniu i utrzymaniu. Za niewłaściwą uznaje taką opinię, wyrażoną między innymi przez Loudona (1825) także Wodzicki (1825; 1827), wskazując w swym obszernym podręczniku wiele przykładów ogrodów ozdobnych, realizowanych w Polsce od początku XIX wieku, już w nowym, swobodnym stylu.

Do początku XIX wieku ogrody ozdobne przy dworach były nieczęsto spotykane (Świszczowski 1955; Samek 1960). Dopiero opublikowanie dzieł ks. Czartoryskiej (*Mysli różne...* 1805) spowodowało poruszenie w tej dziedzinie. Wodzicki (1818) pisze: „Tey to winniśmy, że w krakowskim od lat kilku do sadzenia drzew rzucono się, a wioski dawniey nagie, zazieleśniały”. Wymienia też wiele przykładów założeń, które w tym czasie zostały ukończone lub znajdowały się w fazie budowy (Wodzicki 1825). Także Morska (1833) podkreśla fakt znacznego rozwoju ogrodów towarzyszących siedzibom ziemian, notowany od początku XIX wieku. Majątki na wschodnich krańcach Rzeczypospolitej, w granicach sprzed rozbiorów, charakteryzowała znaczna powierzchnia i związana z tym zamożność. Szczególnie rozległe były obszary tzw. ordynacji, nale-

zących do największych rodów magnackich. Najmniejsze zajmowały powierzchnię około 1100 ha, nie różniąc się znacząco od dużych własności szlacheckich. Wielkie ordynacje obejmowały w 1918 r. obszar powyżej 10000 ha, największa zaś, Zamojskich z siedzibą w Zwierzyńcu, imponujące 340815 ha (Borsa 2004). W rezultacie ich właściciele byli w stanie sfinansować rozległe ogrody, do zakładania których wynajmowani byli znani projektanci, wśród których szczególnie ceniony był Jakub Savage, później także Dionizy McClair, zwany w Polsce Miklerem. Jednym z projektantów działających na przełomie XIX i XX wieku w rejonie Warszawy i Łodzi był Stefan Celichowski. Opierał się w swych projektach na propozycjach teoretycznych i rozwiązaniach praktycznych ukształtowanych w oparciu o poradniki gospodarcze powstałe w XVIII i XIX wieku (Majdecki 1969). Rozległe posiadłości położone były także w północnej i zachodniej części kraju. W miarę przemieszczania się w kierunku południowym i zbliżania się do Krakowa, powierzchnia majątków stopniowo malała. Dobra w Samokłeskach zajmowały (Lubelszczyzna) 1500 ha, Czerepaszyńce 2870 ha (województwo braclawskie) (Borsa 2006). Majątki na Powiślu charakteryzowały się stabilną sytuacją kapitałową, która wynikała z dużej i systematycznie powiększanej powierzchni. Największe polskie rody tamtych terenów były w posiadaniu majątków obejmujących kilka wsi, które zajmowały powierzchnie od 2000 do 6000 ha (Chodyński 2002). Położony w rejonie Włoszczowej (świętokrzyskie) majątek Kluczewsk, obejmował wraz z sąsiednim folwarkiem Pracza powierzchnię 1009 ha (Pruszek 2002). W dawnym powiecie stopnickim (obecnie gmina w powiecie buskim, woj. świętokrzyskie), dominowała średnia i wielka własność ziemska. Powierzchnia większości majątków zamykała się w zakresie od

280 do 6632 ha (majątek w Łubnicach) (Ćwiertak 2004). Wielkopolskie gospodarstwo w Turwi obejmowało powierzchnię 2600 ha. Majątek ten, podobnie jak dobra Pępowo, stanowi przykład realizacji postulatów zawartych w XIX-wiecznych poradnikach architektonicznych. Pępowo, założone na glebach 1 i 2 klasy bonitacyjnej, dysponowało skromnym doбором zieleni izolacyjnej oraz stanowiącej ostoję dla zwierząt. Głównym składnikiem komponowanego krajobrazu rolniczego były mieszane aleje prowadzone na granicy klas bonitacyjnych gleb (zgodnie z zaleceniami podręczników agronomicznych, dla łatwości planowania prac polowych w kolejnych latach) oraz luźne pasy wiatrochronne. Towarzyszyła im także zieleń związana z ciekami i zbiornikami wodnymi. Wartościowym składnikiem kompozycji były także zalewowe łąki powiązane z pasami zieleni izolacyjnej. Majątek w Turwi natomiast powstał na słabszych glebach, dzięki czemu system komponowanej zieleni był znacznie pełniejszy. Obejmował rozległe, różnogatunkowe enklawy zieleni śródpolnej, żywopłoty, aleje o charakterze *riding'ów* i nasadzenia wzdłuż cieków wodnych. W doborach gatunków wykorzystywano rośliny dostosowane do zajmowanych siedlisk, w wilgotnych obniżeniach terenu sadząc roślinność typową dla łągów, na wyniesionych, suchszych stanowiskach zaś roślinność łąkową. Wśród stosowanych roślin nie brakowało też, niestety, modnych wówczas gatunków obcych, jak kasztanowiec biały i robinia biała. Szerokość pasów zadrzewień sięgała miejscami nawet 80 m (Kodym-Kozaczko 2004). W skład majątku wchodziły najczęściej, obok gruntów ornych i ogrodów, także łąki i pastwiska oraz wody, które zajmowały powierzchnię około 1% całego majątku. Istotnym składnikiem własności ziemskiej były obszary leśne oraz tereny nieużytków

i dróg (Pruszek 2002; Stasiak 2008). Na terenie majątków działały huty, tartaki, młyny i browary, które były historycznie najstarszym składnikiem przemysłowym gospodarstwa dworskiego. Ich funkcjonowanie nieodłącznie związane było z dostępem do czystej wody. Początkowo, dla ochrony dworu od ognia, lokalizowane w oddaleniu od siedziby pańskiej, stopniowo zyskały wzajemne powiązanie widokowe. Od połowy XIX wieku browarnictwo dworskie zostało wyparte przez wielkie, przemysłowe browary wznoszone w miastach. Zostały one zastąpione budownictwem nowego przemysłu dworskiego: gorzelniami i cukierniami. Obiekty te z czasem przyczyniły się do znacznego przekształcenia krajobrazu wielu wsi, związanego z rozbudową wokół nich osad dla pracowników. Wraz z wprowadzeniem nowych technologii również młyny zmieniły lokalizację. Zastąpienie wody jako nośnika energii najpierw parą, później energią elektryczną pozwoliło na ich przeniesienie znad rzeki w pobliże dworu. W tej sytuacji młyny stały się dla wielu majątków nowymi dominantami krajobrazowymi (Bałńska 2004; Ćwiertak 2004).

6.3.KOMPONOWANY KRAJOBRAZ MAJĄTKÓW ZIEMSKICH – REJON KRAKOWA

Obszar majątków w okolicach Krakowa był zróżnicowany, jednak porównując ich wielkość w skali kraju, większość zaliczyć można do średnich i małych. Przykładowo, w Grodkowicach w skład dóbr wchodziło 800 mórg roli i 1000 mórg lasu sosnowego w Puszczy Niepołomickiej. Dobra bieżanowskie obejmowały pierwotnie 1000 mórg, w których skład wchodził także staw (Sosnowski 1947).

Rozdrobieniu majątków ziemskich w rejonie Krakowa sprzyjały liczne podziały dóbr dokonywane sukcesywnie w ramach

aktów darowizn i spadków. Dobrą ilustracją jest sytuacja Prądnika, który do XIII wieku był jedną wsią, by w drodze kolejnych wydzieleni zostać ostatecznie podzielonym na 7 części. W skład wsi wchodziły pierwotnie między innymi przedmieścia Wesoła, Olsza i Rakowice oraz Prądniki: Biały i Czerwony (Mączyński 1854; Bąkowski 1909). W II połowie XVII wieku zapoczątkowany został powolny zmierzch okresu świetności Krakowa. Pierwszym wydarzeniem, które spowodowało znaczne zniszczenia w mieście i na przedmieściach, był najazd wojsk arcyksięcia Maksymiliana III Habsburga. Do schyłku złotej epoki rozkwitu Krakowa przyczyniły się w kolejnych stuleciach także najazdy wojsk szwedzkich, które miały miejsce w 1655 i 1702 r. Upadek miasta przypieczętowała ostatecznie konfederacja barska 1768 roku, kiedy przedmieścia zostały podpalone, by nie dawać schronienia Moskalom (Grabowski 1822, 1900; Bąkowski 1893; Muczkowski 1911; Świechowska 1938; Rozek 1976). Jeszcze w XVII wieku uroda Krakowa była doceniana przez przybywających gości, pomimo niemal doszczętnego zniszczenia przemieść i licznych zniszczeń w obrębie samego miasta (Pieradzka 1937). W dalszym ciągu dostrzegano uroki rezydencji podmiejskich, zwracając uwagę na „pałace przepiękne”, między innymi w Morawicy, Mydlnikach i Woli Justowskiej (Starowolski 1976). Obraz niedostatku obszaru całego województwa krakowskiego dopełniają także wnioski z lustracji dróg przeprowadzonej w 1570 r., które wykazały ich bardzo zły stan, szczególnie w rejonie Krakowa, wskazując jednocześnie na lepszą jakość duktów w zachodniej części regionu (Wyrozumska 1971). W związku z pogarszającą się sytuacją ekonomiczną miasta, słabnąc zaczął ruch budowlany, który ograniczył się w głównej mierze do nowych przedsięwzięć sakralnych. Architektura

świecka tego okresu charakteryzowała się gorszą jakością, stylistycznie utrzymując cechy architektury wczesnego baroku epoki Wazów, pozostając bez zmian niemal do końca stulecia (Miłobędzki 1980). W sztuce ogrodowej Krakowa styl baroku nie zaistniał na szerszą skalę, do czego przyczynił się spadek znaczenia miasta po przeniesieniu stolicy do Warszawy a także liczne zniszczenia i zubożenie miasta, jakie miały miejsce w XVII i XVIII wieku (Bogdanowski 1966; Stępniewska 1977).

Jak wykazuje analiza inwentarzy dóbr ziemskich z okresu XVI i XVII wieku, niewiele dworów mogło poszczycić się posiadaniem ogrodu ozdobnego. Liczne znajdowały się w złym stanie technicznym, wymagając szybkiej interwencji. Charakterystyczną cechą było uzależnienie stanu i wartości majątku od właściciela. W tych dobrach, które posiadały roztropnych gospodarzy, zarówno zabudowania, jak i gospodarstwo były zadbane. Taka sytuacja miała miejsce przykładowo w dobrach Osieczany i Tokarnia, które miały jednego właściciela. Pomimo dostatku, w żadnym z dworów i folwarków wchodzących w skład majątku nie wymieniono jednak w inwentarzu części ozdobnej ogrodu. Natomiast w majątkach, które często zmieniały właścicieli, zarówno zabudowa jak i gospodarstwo często były zniszczone. Tak pokazany jest między innymi dwór w Biórkowie, gdzie budynek, choć sam oceniany jako bogaty, jest zapuszczony i w złym stanie. Inwentarz wskazuje również na obecność ogrodu o charakterze ozdobnym: „Ogrodu włoskiego drzew jest cokolwiek, ale bez parkanu, spustoszały. Drzewa co celniejsze poschły”. Podobnie, o pozostałościach ogrodu „włoskiego”, a więc o charakterze przynajmniej częściowo ozdobnym, wspominają inwentarze Rudnik i Karniowa. Inwentarz dóbr Lgota Murowana pokazuje jedyny ogród włoski znajdujący się w dobrym stanie (*Inwentarze...* 1956). Również

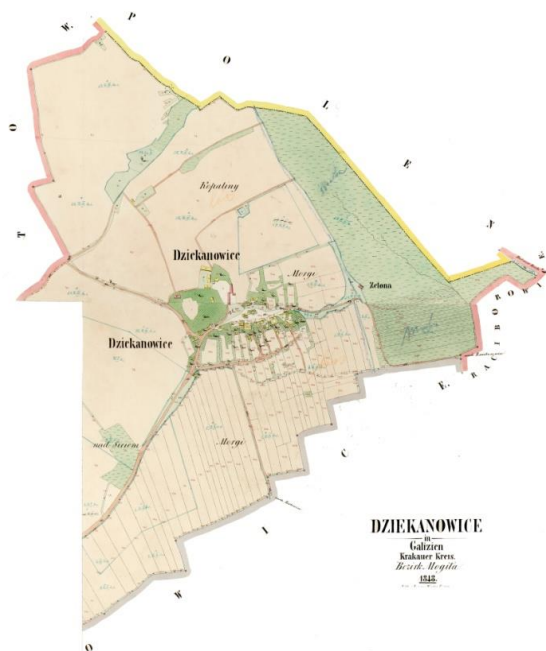
w XVIII wieku ogrody ozdobne, szczególnie w królewskich, nie stanowiły częstego elementu kompozycji. Lustracja województwa wykonana w 1789 roku wykazała odbudowę szeregu majątków po okresie zniszczeń, jakie miały miejsce w okresie przedrozbiorowym. Ogrody ozdobne wykazano tylko w dwóch majątkach: Małyszycy i Rzędowice, przy czym tylko w tym ostatnim znajdował się on pod stałą opieką ogrodnika (*Lustracja...* 1962). Warunki życia w Krakowie ulegały stopniowemu pogorszeniu aż do początku XIX wieku, kiedy miasto stało się w znacznej mierze wyludnione, z wszechobecną biedą i brudem. Poprawę sytuacji spowodowały dopiero decyzje władz austriackich, nakazujące uporządkowanie miasta, podjęte w pierwszej dekadzie stulecia (Barwiński 1919; Grodzka 1992). Ten okres przyniósł powrót do zainteresowania sztuką ogrodową (Wodzicki 1825, Morska 1833), kiedy również na obszarze przedmieść powstało wiele założeń o zróżnicowanym charakterze i wielkości, które były oprawą dla podmiejskich kupieckich dworów i willi (Estreicherówna 1968; Stępniewska 1977). Ogrody rezydencjonalne w rejonie Krakowa nie były liczne w I połowie XIX wieku. Wśród godnych obejrzenia wymieniane były założenia w Prokocimiu, Niedźwiedziu, Korzkwi, ogród botaniczny, Kościelniki a także rezydencja biskupów w Prądniku Białym (Krański 1821). Dalszych kilkanaście wymieniał Wodzicki (1825), zaznaczając jednak, że część z nich to ogrody młode, właśnie zakładane, jak na przykład w Bobrku, Bejscach, Korzkwi czy Iwanowicach. Przyczyną słabego rozwoju sztuki ogrodowej w rejonie Krakowa był brak odpowiednio wykształconej kadry. Edukacja ogrodnicza w I połowie XIX wieku obejmowała zagadnienia warzywnictwa i sadownictwa, brakowało natomiast wykształconych, pracowników znających zasady uprawy sprowadzanych z

zagranicy nowych gatunków roślin (Wodzicki 1818). Działanie niewykwalifikowanych ogrodników stało się przyczyną niepowodzenia uprawy wielu ciekawych roślin. Ogrody przy dworach szlacheckich w XIX wieku najczęściej były samodzielnymi kreacjami ich właścicieli, nie tylko w województwie krakowskim, ale też na całym terytorium kraju. Znani projektanci angażowani byli do nielicznych ogrodów. W rejonie Krakowa pracowali między innymi w Kościelnikach, Młoszowej, Krzeszowicach, Porębie-Żegoty, Igołomii, Pleszowie, Piekarach (Wodzicki 1825; Mączyński 1854; Łoza 1918; Szydłowski, Stryjeński 1925; Ciołek i in. 1953; Bednarska 1965; Ciołek, Plapis 1968; Lorentz, Rottermund 1984; Bogdanowski 1996).

W pierwszej dekadzie XX wieku, przy dworach wokół Krakowa wymieniano już kilkanaście ozdobnych ogrodów, wartych obejrzenia. Wciąż jednak opisywano założenia, w których funkcja użytkowa dominowała a ogród ozdobny nie odgrywał istotnej roli w układzie całego założenia, jak na przykład w Rokowie koło Wadowic (Wybranowski 1901). Niekiedy podstawowym elementem kompozycji ogrodu były wyłącznie stare drzewa, pielęgnowane i otaczane troską. Taką sytuację spotykamy w Jugowicach, gdzie przy folwarku rósł okazały dąb o obwodzie 483 cm (Środoń 1934), czy w Kostrzu (lipa o obwodzie 432 cm) (Środoń 1935).

Dzięki intensywnej działalności społecznej i edukacyjnej, prowadzonej między innymi przez St. Wodzickiego, otoczenie większych siedzib ziemiańskich zyskało nowy, bardziej dekoracyjny wyraz w I połowie XIX stulecia. Jednak niewielka, na tle innych części kraju, powierzchnia majątków ziemskich w Małopolsce utrudniała komponowanie krajobrazu gospodarczego w takiej skali, jaką obserwowano w Wielkopolsce. W związku z tym podejmowano

próby tworzenia powiązań kompozycyjnych i widokowych, które obejmowały obszar kilku, sąsiadujących ze sobą gospodarstw. W ich rezultacie, w pojedynczych przypadkach stworzone zostały systemy alei śródpolnych oraz kompleksów zieleni łączących sąsiednie folwarki. W lokalizacji założeń dworskich wykorzystywano także naturalnie ukształtowane powiązania widokowe. Układem komponowanego krajobrazu powiązane były dwory w Bojańczycach i Żerosławicach (gm. Raciechowice, pow. myślenicki) (Więckowska, Fabijanowska 1983a). Dwory, położone na stokach sąsiednich wzgórz Beskidu Niskiego, otoczone były zespołem gospodarczym, sadami i polami uprawnymi. W sąsiedztwie każdego z nich założony został ogród ozdobny: w Bojańczycach z II połowy XIX w., nawiązujący początkowo do klasycznej formy ogrodu staropolskiego, wzbogacony w latach 20-tych XX w. o elementy modernistyczne w postaci grup krzewów; w Żerosławicach założenie z dwoma dworami, „Starym”, położonym wyżej i „Nowym” w dolnej części gospodarstwa. Ogród ozdobny towarzyszył „Nowemu” dworowi (Więckowska, Fabijanowska 1983b). Innego rodzaju powiązanie kompozycyjne zostało utworzone pomiędzy dworem w Dziekanowicach (obecnie na terenie XV Dzielnicy Krakowa) a Bosutowem, gdzie wzdłuż drogi łączącej majątki wykonane zostało obsadzenie drzewami w formie alei (Tomkiewicz 1906). Fragment założenia przedstawia mapa katastralna Dziekanowic z 1848 roku (Il. 4).



Il. 4. Mapa katastralna Dziekanowice; źródło: AP Kraków, syg. KKRAK 152; oprac. własne

Układ o podobnym, alejowym charakterze, został wykonany w szerszej skali także pomiędzy dworami w Krzysztoforzycach, Dojazdowie, Wadowem i Łuczanowicami. Do obsadzenia alei wykorzystane zostały kasztanowce. Kompozycja pełniła funkcję utylitarną, układ nasadzeń ukształtowano w taki sposób, by drzewa stanowiły ochronę przed wiatrem i sływem zimnego powietrza (Rocznik 1978). Została ona wykonana po roku 1900 (Swaryczewska i in. 1980). Układ powiązań krajobrazowych pomiędzy tymi dworami widoczny jest jednak również na starszych mapach katastralnych, przy czym oparty był na rozmieszczeniu naturalnych elementów przyrodniczych. Charakterystyczny element w krajobrazie Łuczanowic stanowi także usypany wśród pól kopiec, skryty w kępie drzew, który jest mogiłą ariańską (Łepkowski 1861).

W konsekwencji przekształceń społecznych, gospodarczych i politycznych, jakie zachodziły na wszystkich ziemiach polskich w okresie od połowy XIX wieku, w

krajobrazie współczesnych przedmieść Krakowa zachowały się jedynie pozostałości wielu siedzib ziemiańskich. Niektóre znajdują się w dobrym stanie, część z nich przechodzi rewaloryzację, inne są opuszczone lub zaniedbane. Ślady dawnych folwarków znajdujemy między innymi w Zastowie, Dojazdowie, Głębokiej (Pawlicki 2000). W końcu lat 40-tych XX wieku liczne majątki, szczególnie te, które nie zostały zniszczone w trakcie działań wojennych, pozostawały jeszcze w dobrej kondycji. Czytelne były zarówno kompozycje ogrodów z ciekawymi doborami roślin, jak również układ całego majątku (Sosnowski 1947). Rozwój miasta, nasilony szczególnie od lat 60-tych doprowadził do zatarcia kompozycji przestrzennej gospodarstw dworskich, w niektórych przypadkach także do zniszczenia ogrodów. Taka sytuacja miała miejsce na przykład w Bieżanowie, Piaskach Wielkich, Łagiewnikach, Zakrzówku, które dawniej były wsiami położonymi nieopodal Krakowa, dzisiaj są intensywnie zabudowanymi dzielnicami miasta. Na terenach oddalonych od miasta, wiele starych dworów zostało rozebranych w latach '50 – '60 (Majka 1968). Świadectwem ich istnienia są dziś jedynie pozostałości kompozycji ogrodowych lub pojedyncze stare drzewa. Zatarcie układu przestrzennego obszaru dóbr dworskich, które obecnie wchodzi w skład struktury dzielnic Krakowa następowało jednak również jeszcze przed II wojną światową. Rozrastające się miasto pochłaniało kolejne obszary przedmieść. Od 1866 roku zabudowa o charakterze miejskim przekształciła krajobraz Kleparza (Bąkowski 1909) a Plan Wielkiego Krakowa z 1910 r. przyspieszył jeszcze przekształcenie dawnego krajobrazu rolniczego otaczającego miasto.

Proces uwłaszczenia na gruntach majątków i związaną z tym zmianę konfiguracji przestrzennej obserwuje się od wczesnych lat II dekady XX wieku. Za przykład takich

wczesnych działań posłużyć mogą obszary majątków Olsza i Pychowice. Na kolejnych mapach katastralnych widoczne jest stopniowe ograniczanie powierzchni należącej do dworu i rozdrobnienie własności. W przypadku Pychowic obszar majątku dworskiego przekształcony został w sieć niewielkich pól uprawnych, które dopiero obecnie są przejmowane pod zabudowę. Na gruntach majątku Olsza oraz sąsiednich Piasków, stworzony został układ urbanistyczny Osiedla Oficerskiego, zrealizowanego częściowo przed II wojną światową. W latach powojennych harmonia przestrzenna tej kompozycji została zatarta, szczególnie w północnej części założenia. Obecnie znaczną część terenu wzdłuż wschodniej granicy majątku zajmuje teren zakładów farmaceutycznych Pliva.

7.PRAWNE, EKONOMICZNE I SPOŁECZNO-POLITYCZNE PODSTAWY KSZTAŁTOWANIA MAJĄTKÓW ZIEMSKICH DO II WOJNY ŚWIATOWEJ.

Czynnikiem decydującym o możliwości rozwoju majątków ziemskich, zarówno w oparciu o tradycję, jak i poradniki gospodarcze, były obowiązujące normy prawne. Regulowały one zasadnicze kwestie, takie jak własność ziemi oraz stosunek pracy i sposobu wynagrodzenia ludności zatrudnionej w sferze rolnictwa. Równie znaczącą rolę w kształtowaniu krajobrazu rolniczego odgrywał obowiązujący system podatkowy oraz możliwości ekonomiczne właścicieli ziemskich, które uwarunkowane były w znacznej mierze relacjami społecznymi i politycznymi.

Możliwość rozwoju i kształtowania obszaru majątku zależna była od sytuacji własnościowej i ekonomicznej, która na obszarze poszczególnych zaborów kształtowała się sposób zróżnicowany.

W okresie I połowy XIX stulecia sytuacja własnościowa i ekonomiczna majątków ziemskich na terenie województwa krakowskiego była niekorzystna. Własność kościelna lub państwowa obejmowała większość terenów a majątki prywatne były znacznie rozdrobnione. Do ich słabości ekonomicznej przyczyniały się w głównej mierze wysokie podatki, które nie pozwalały nie tylko na rozwój, ale nawet na oddłużenie gospodarstw. Ogrody przedstawiały się więc skromnie, dlatego też dla poprawy estetyki, w kształtowaniu kompozycji założenia dworskiego wykorzystywano w pierwszym rzędzie walory położenia (Wodzicki 1825). Wsie kościelne były zaniedbane w większym stopniu, niż prywatne. Obciążenia pańszczyźniane były w nich bardziej znaczące, ponieważ zarządcy dążyli do maksymalizacji dochodów, przy jednoczesnym ograniczeniu nakładów na rozwój (Baranowski 1913). Odmienne przedstawiała się sytuacja majątków położonych w województwach ruskich i litewskich, gdzie majątki miały znacznie większe powierzchnie a podatki były niższe, więc i ogrody tam zakładane odznaczały się okazałością (Wodzicki 1825). Podobnie korzystnie kształtowała się sytuacja majątków na terenie zaboru pruskiego.

Zabór pruski.

Na przełomie XVIII i XIX wieku wprowadzenie reform w kierunku zbudowania nowoczesnego majątku ziemskiego stało się celem ekonomicznym i polityczno-społecznym ziemiaństwa wielkopolskiego. Stopniowo poszerzano specjalizację gospodarstw o ogrodnictwo, nasiennictwo, gospodarkę rybacką, a także przetwórstwo i obiekty przemysłu rolnego. Układ majątków, przekształcany w oparciu o poradniki gospodarcze (m.in. Giżyckiego i Loudona), przybierał z czasem formę spójnej kompozycji krajobrazowej, z umiejętnie kształtowaną zabudową, maskowaną za pomocą grup roślinności. Podejmowano

także działania zmierzające do stworzenia systemów zieleni, których zadaniem było w pierwszej kolejności pełnienie funkcji biologicznej obudowy pól pasów wiatrochronnych a także cieków wodnych. Przyjmowały one formę alei, szpalerów i grup zadrzewień. Dodatkową korzyścią była także możliwość komponowania widoków, których centralnym punktem stała się siedziba ziemiańska – dwór. Zmiany wprowadzane były w różnej skali, obejmując tylko wybrane elementy majątku lub prowadząc do całkowitej przebudowy struktury kompozycyjnej i własnościowej. Kształtowanie gospodarstwa na wzór angielski wiązało się z dokonywaniem znacznych niekiedy zmian w krajobrazie, między innymi zasypanywaniem sadzawek i stawów na gruntach najwyższej klasy bonitacyjnej, wprowadzaniem pasów wiatrochronnych z drzew i krzewów w terenach o glebach słabszych. Stanowiły one ochronę przed erozją eoliczną, dawały schronienie zwierzętom gospodarskim w upalne i deszczowe dni, stanowiły osłonę dla źródeł wody, w końcu stawały się także ostoją dla dzikich zwierząt. Z założenia, na gruntach najwyższej klasy, obszar majątku wykorzystywano do maksimum, przejmując pod uprawę każdy, nawet niewielki skrawek ziemi, dopuszczając możliwość tworzenia pól o nieregularnym kształcie. W miarę pogarszania warunków glebowych, przestrzeń wykorzystywana do tworzenia zadrzewień śródpolnych a także związanych z obudową zbiorników i cieków wodnych była coraz większa. W II połowie stulecia przemiany zmierzały w kierunku podniesienia wydajności majątku, na dalszy plan zostały przesunięte zagadnienia kompozycyjne. Powstały wówczas między innymi

nowe systemy dróg, koleje wąskotorowe oraz sieci kanałów melioracyjnych (Kodym-Kozaczko 2004; 2008).

Zabór austriacki.

Pierwsze reformy agrarne na terenie Galicji wprowadzone zostały około połowy XIX wieku. Przewidywały one likwidację obowiązku pańszczyźnianego i częściowe uwłaszczenie chłopów na gruntach dworskich, co przyczyniło się do podjęcia podstaw ekonomicznych funkcjonowania majątków ziemskich. Powstanie chłopskie 1848 roku doprowadziło do dalszego ograniczenia usług świadczonych przez chłopów na rzecz dworu, którzy coraz powszechniej odmawiali wykonywania pracy. Próby wymuszenia realizacji pozostałych obowiązków nieodmiennie stawały szlachtę na przegranej pozycji. W konsekwencji wielu mniejszych właścicieli ziemskich ogłosiło upadłość, do czego dodatkowo przyczynił się brak dostępu do kredytów, uniemożliwiając unowocześnienie metod produkcji. Sytuację szlachty pogarszała ostatecznie niemożność sprzedania dóbr, ponieważ wzrastała niepewność co do przyszłej własności majątków, potęgowana przez nieprzychylnne postawy chłopskie oraz brak gotówki na rynku. Początkowo majątki skupowali Żydzi, którzy obracali znaczną częścią kapitału (Kalinka 1898). Stąd w księgach ziemskich pojawia się wówczas wielu przedstawicieli rodzin izraelskich. Z czasem jednak i oni ograniczyli aktywność. Również rody kupieckie przejmowały za bezcen wiele majątków szlacheckich.¹² W tym okresie zapoczątkowany został proces upadku wielu majątków ziemskich na terenie Galicji i w rejonie Krakowa. Pogarszająca się sytuacja społeczno-ekonomiczna ziemiaństwa

12 Kupiecka rodzina Bartschów stała się dziedzicami Olszy i Prądnika Celarowskiego, Treutlerowie posiadali w tym czasie dobra Stęgorzycze, Dobranowice, Rudno oraz Tomaszów. Kirchmayerowie w początku XIX w. Krzesławice, około 1830 r. Wincenty Kirchmayer kupił Klimontów a w 1830 Pleszów i Kujawy

(od spadkobierców ks. Kazimierza Czartoryskiego). Rodzina Louisów nabyła od innego rodu kupieckiego – Steinkellerów – ogród Strzelecki i urządziła w nim strzelnicę a w 1846 r. gospodarowali także w Dobranowicach (Louis 1977).

przyczyniła się do stopniowego zaludnienia miast, w tym Krakowa, który stopniowo odzyskał dawny blask po połowie XIX wieku (Kalinka 1898; Wybranowski 1901). Podobnie jak w Wielkopolsce, tak i w Galicji przemysł dworski stał się jednym z czynników pozwalających na poprawę sytuacji ekonomicznej majątków. Przy wielu dworach wybudowano cukrownie, krochmalnie, browary i młyny. Znaczna ich część została zniszczona podczas działań wojennych w latach 1914 – 18, przyczyniając się do dalszego pogorszenia sytuacji ziemiaństwa (Główka 2006).

Zabór rosyjski.

Pierwsze propozycje działań zmierzających do ograniczenia własności wielkoobszarowej i uwłaszczenia włościan na gruntach w zaborze rosyjskim, zarówno prywatnych, państwowych i kościelnych, podjęte zostały przez Komitet Centralny Narodowy w manifeście powstańczym z 22.01.1863 r. Rozstrzygnięcia w nim zawarte stały się podstawą do reformy uwłaszczeniowej wprowadzonej przez władze carskie ukazami z 1864 roku oraz ich późniejszymi nowelizacjami z lat 1867 i 1891. Na ich podstawie określone zostały zasady podziału gruntów prywatnych właścicieli na rzecz włościan, ustanawiając jednocześnie minimalną wielkość gospodarstwa włościańskiego na 6 mórg. Dopuszczono także budowę gospodarstw na nowo pozyskanych ziemiach. W świetle prawa zakazane było zbywanie i zastawianie ziemi na rzecz osób spoza stanu włościańskiego (Konopka 2002). Przepisy te obowiązywały na obszarze zaboru rosyjskiego. W praktyce w wielu przypadkach działanie reformy sprowadzało się do konfiskaty majątków powstańczych (Buratyński 1992).

Początek przeobrażenia majątków ziemskich na terenie zaboru rosyjskiego datuje się również na XIX wiek, jakkolwiek modernizacja gospodarstw rolnych została

przeprowadzona w szerszym zakresie dopiero w pierwszych latach XX wieku. Przy jej realizacji oparto się na rozwiązaniach wypracowanych i sprawdzonych na terenie pozostałych zaborów. Kształtowanie majątków obejmowało, podobnie jak na obszarze Wielkopolski, ponowne urządzenie wsi, związane z separacją gruntów dworskich i włościańskich (Ćwiertak 2004). Finansowanie rozwoju oparte było na kredytowaniu, co w konsekwencji niewystarczającej dochodowości majątków, wiele z nich doprowadziło do upadku i licytacji. Rentownością wykazywały się jedynie duże gospodarstwa, o powierzchni przekraczającej 1000 mórg (około 560 ha) (Stasiak 2008). Jednak nawet tak rozległe gospodarstwa nie były w pełni odporne na skutki kryzysu ekonomicznego lat 20-tych XX w., jaki odcisnął swe piętno również w Polsce. W jego rezultacie część gruntów musiała zostać rozparcelowana w celu poprawy sytuacji ekonomicznej (Pruszek 2002). Największe majątki, jak np. Krużyna czy Złoty Potok (ziemia częstochowska), rozwijały się dynamicznie już od połowy XIX wieku a ich rozwój wstrzymał dopiero wybuch II wojny światowej. Powszechnym zjawiskiem były scalenia i przejęcia gospodarstw. W rezultacie tego procesu mniejsze majątki stawały się folwarkami w kluczu dóbr. Te majątki, które zajmowały powierzchnię do około 120 ha i bez przekształceń doczekały do czasu I wojny światowej, w tym czasie uległy dezintegracji lub zostały włączone do większych własności. Innym zjawiskiem stało się przejmowanie mniejszych majątków przez zamożnych obywateli niezwiązanych z rolnictwem, którzy korzystając z dochodów czerpanych z innych źródeł skupowali rozproszone gospodarstwa, tworząc rodzaj klucza dóbr (Wróblewski 2002). Szansą na przetrwanie niewielkich majątków była specjalizacja produkcji. Przykła-

dem jest Kwasów, który zajmował powierzchnię 409 mórg (229 ha), gdzie skoncentrowano się na dochodowej produkcji nasiennej. Została ona utrzymana aż do 1992 roku (Mitkowska i in. 1994; Ćwiertak 2004).

Okres II Rzeczypospolitej i czasy po II wojnie światowej.

Czynnikiem, który zainicjował zmianę struktury własnościowej i doprowadził do znacznego ograniczenia powierzchni majątków ziemskich na ziemiach polskich po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., stały się reformy rolne okresu międzywojennego. Ustawa o organizacji urzędów ziemskich z dnia 6 lipca 1920 roku poprzedzająca o kilka dni ustawę o wykonaniu reformy rolnej, a także Pakt Lanckoroński z 1923 roku, który z kolei stał się podstawą ustawy z dnia 28 grudnia 1925 roku o wykonaniu reformy rolnej (Dz.U. 1926.1.1), zapoczątkowały parcelację gruntów państwowych i przymusowy wykup gruntów prywatnych dla potrzeb parcelacji i kształtowania nowych osad (*Inwentarz* 1983). Na mocy tej ustawy ustalone zostały górne granice powierzchni majątków ziemskich: w okręgach przemysłowych i podmiejskich było to 60 ha, w zachodniej części kraju 180 ha, na wschodzie 300 ha, zaś dla majątków uprzemysłowionych było to 700 ha (Borsa 2004). Ustawa określała szczegółowo zasięg „terenów podmiejskich” oraz zasady obliczania pozostawianej powierzchni gospodarstwa i rodzaje gruntów wyłączone z kalkulacji. Dla Krakowa obszar w promieniu 10 kilometrów od centrum miasta uznany został za „teren podmiejski” (Dz.U. 1926.1.1). W oparciu o uchwalone prawo dokonywano dobrowolnych i przymusowych działów dóbr, stąd w dokumentach archiwalnych tak wiele dowodów transakcji wydzielenia gruntów z obszarów majątków ziemskich, widocznych od około połowy lat 20-tych XX

wieku. W latach 1922 – 38 rozparcelowanych zostało łącznie 2650 tys. ha ziemi (Konopka 2009).

Kształtowany od początku XVIII w. i transformowany od połowy XIX wieku krajobraz kulturowy majątków ziemskich, zachowany został do 1945 roku, kiedy reformy rolne doprowadziły do zaniku układu gruntów dworskich, zamienionych w parcele indywidualnych gospodarstw rolniczych. Jedynie w majątkach takich jak np. Kwasów, na bazie których zostały utworzone PGR-y lub SKR-y, charakter krajobrazowy kompozycji przestrzennej został utrzymany w niezmienionej formie (Ćwiertak 2004). W latach powojennych doszło do planowego niszczenia ziemiaństwa jako warstwy społecznej. W konsekwencji założeń ustrojowych, stopniowej erozji podlegały dwory wraz z otoczeniem. W znacznej mierze zatarty został tradycyjny wizerunek majątku ziemskiego w krajobrazie (Leśniakowska 1996).

7.1.PODSUMOWANIE.

Na podstawie omówionych wybranych poradników agronomicznych wyróżnić można podstawowe składniki przyrodnicze, jakie składały się na gospodarstwo szlacheckie. Obok systemu pól uprawnych, istotną część majątku stanowiły łąki i pastwiska oraz lasy. W podręcznikach z przełomu XVIII i XIX wieku widoczny jest wzrost znaczenia komponowanych zadrzewień śródpolnych i układów alejowych projektowanych wzdłuż dróg. W omówionych pracach nie bez znaczenia pozostaje także problematyka kształtowania zasobu wodnego majątku i sposobów gospodarowania nim. Zalecenia zawarte w podręcznikach przewidywały prowadzenie gospodarki opartej na intensywnej eksploatacji i przekształcaniu środowiska. Dostrzegana jest jednak także kwestia niewłaściwego korzystania z zasobu przyrodniczego, prze-

jawiająca się w otwartej krytyce rabunkowej gospodarki leśnej. Jednocześnie proponowana jest eliminacja roślinności uznawanej za niepożądaną, szczególnie w pobliżu wód, a także gatunków zwierząt, które przyczyniają się do obniżenia dochodu uzyskiwanego z majątku, jak bobry, wydry lub ptactwo wodne. W pracach autorów XIX-wiecznych pojawia się zagadnienie wprowadzania do środowiska przyrodniczego obcych gatunków roślin, które w tym czasie cieszyły się szczególnym zainteresowaniem. Twórcy podręczników agronomicznych nie odżegnują się jednak od konieczności ochrony niektórych składników przyrodniczych. Powszechnie stawiany jest postulat zachowania lasów, ze względu na ich piękno i użyteczność. Podkreślana jest waga utrzymania obszarów naturalnych łąk i pastwisk, a w XIX-wiecznej pracy Giżyckiego – także źródeł. Wszyscy autorzy doceniają wagę kształtowania systemu wodnego na obszarze majątku, wykorzystywanego w głównej mierze dla celów gospodarczych i estetycznych oraz małej retencji i melioracji. Proponowane przez autorów podręczników działania prowadziły do modyfikacji siedlisk a w konsekwencji do transformacji zbiorowisk roślinnych.

Podręczniki gospodarcze nie poruszają wprost kwestii rozległości majątków ziemskich. Autorzy, których prace zostały omówione, zwracają uwagę na problem rozdrobnienia gospodarstw szlacheckich i wynikającą z tego faktu konieczność zwiększenia ich wydajności. Na podstawie prac Gostomskiego i Świtkowskiego można jednak wnioskować o rozległości gospodarstw, które według nich powinny zajmować teren w promieniu kilku kilometrów od dworu.

Obraz majątków ziemskich kształtujący się na podstawie analizy wybranych poradników gospodarczych pokazuje pod względem przyrodniczym mozaikę zbiorowisk

uformowanych na różnorodnych siedliskach. Potencjalnie obszar szlacheckich gospodarstw dworskich i folwarcznych, rozważany w granicach majątku, stanowić mógł wartościowy zespół przyrodniczy, charakteryzujący się wysokim stopniem bioróżnorodności rozważanym na poziomie krajobrazowym (ekosystemowym), w większości ukształtowany na zbiorowiskach o charakterze antropogenicznym, synantropijnych.

Teoretyczne założenia odnośnie komponowania krajobrazu gospodarstw folwarcznych i dworskich znalazły odzwierciedlenie w wielu realizacjach na terenie całego kraju. Szczególną rolę odegrały w tej dziedzinie XIX-wieczne poradniki agronomiczne oraz intensywna działalność edukacyjna ich autorów. Możliwość kreacji krajobrazu zależna była od sytuacji ekonomicznej majątków. Najkorzystniej pod tym względem sytuowane były gospodarstwa położone na terenie zaboru pruskiego oraz na Kresach. Znacznie skromniejsze gospodarstwa galicyjskie, dysponowały bardzo ograniczonymi zasobami kapitału. Struktura przestrzenna gospodarstw oparta na teoretycznych podstawach zaczerpniętych z poradników gospodarczych, obejmowała szereg elementów funkcjonalnych, bazujących na różnorodnych zasobach przyrodniczych. Wyjątkową wartość przedstawiały tereny zamożnych majątków, w których umiejętnie połączono wartości kulturowe, wynikające z wielkoprzestrzennej kompozycji krajobrazu produkcyjnego, z przyrodniczymi. Również w mniejszych gospodarstwach, typowych dla rejonu Krakowa starano się łączyć wartości praktyczne i estetyczne. W tym celu tworzone pomiędzy sąsiadującymi dworami sieci powiązań opartych na elementach przyrodniczych, wartościach krajobrazowych lub czynnikach funkcjonalnych. Niekorzystne zjawiska widoczne w transformacji krajobrazów

produkcyjnych, związane są z bezwzględnym wykorzystaniem zasobów przyrodniczych oraz wprowadzaniem obcych gatunków do środowiska. Wyraźnie zarysowany jest także podział pomiędzy ogrodami ozdobnymi, które miały niewielką powierzchnię a krajobrazem produkcyjnym majątku. Ogrody ozdobne cechowały się znaczną zmiennością, w tym sensie, że ich rozwój i zanikanie zależne były w znacznej mierze od sytuacji ekonomicznej właściciela majątku. Przeciwnie prezentowała się sytuacja części produkcyjnej gospodarstw, która nawet w przypadku przejściowych problemów finansowych, zachowywała swą tożsamość w krajobrazie, podlegając w skrajnych przypadkach procesom sukcesji.

Wprowadzanie kolejnych reform uwłaszczeniowych, które miały na celu poprawę bytu najuboższych warstw społecznych i przywrócenie stanu równowagi w strukturze własności gruntów, doprowadziło do zatarcia tradycyjnie ukształtowanego krajobrazu majątków ziemskich. Miejsce rozległych pól uprawnych, łąk i pastwisk, charakterystycznych dla gospodarstw wielkoobszarowych, zajęła mozaika proporcjonalnie niewielkich łąnów chłopskich. Takie działanie przyczyniło się do zwiększenia różnorodności krajobrazowej, poprzez wprowadzenie wielu drobnych form, w tym również zabudowy mieszkaniowej i gospodarczej w formie rozproszonej. Podział gruntów został jednak wykonany bez uwzględnienia naturalnych walorów terenu. Obszary dotychczas użytkowane w formie łąk i pastwisk, przekształcone zostały w pola orne. Korzyści związane z próbą poprawy standardu życia na wsi, okupione zostały utratą kształtowanej przez wieki harmonii krajobrazu wiejskiego. Rozproszenie własności przyczyniło się także do znacznego ograniczenia

możliwości kształtowania przebiegu procesów przyrodniczych.

Zróznicowana sytuacja własnościowa i ekonomiczna majątków ziemskich położonych na ziemiach polskich zajętych przez państwa zaborcze, wywarła znaczący wpływ na warunki funkcjonowania a tym samym również możliwość kształtowania kompozycji gospodarstw. W wyniku reform agrarnych przeprowadzonych w połowie XIX w., najkorzystniej przedstawiała się sytuacja majątków na terenie zaboru pruskiego. Ich siła ekonomiczna wynikała w pierwszej kolejności z umiejętnego gospodarowania zasobami, w oparciu o nowoczesną wiedzę i technologię. Także majątki znajdujące się na Kresach, zarówno na terenie zaboru austriackiego, jak i rosyjskiego, odznaczały się znaczną zamożnością. Wynikała ona jednak w głównej mierze z ich rozległości, która zapewniała wysoką produkcję i znaczne dochody. Gospodarstwa położone w centralnej części kraju, na terenie zaboru rosyjskiego, zaliczały się do przeciętnych pod względem rozległości i możliwości ekonomicznych. W zaborze austriackim a zwłaszcza w rejonie Krakowa, majątki były niewielkie w porównaniu z innymi ziemiemi polskimi, stąd cechowała je niska efektywność ekonomiczna. Czynniki ten odegrał decydującą rolę w kształtowaniu krajobrazu majątków dworskich i folwarcznych. Tam, gdzie gospodarstwa były silne gospodarczo, przed ich właścicielami otwierały się liczne możliwości komponowania krajobrazu, nawet w zakresie całego obszaru własności. Na obszarach o słabszych podstawach ekonomicznych, transformacja otoczenia majątków ograniczona była do proporcjonalnie niewielkich ogrodów ozdobnych, aranżowanych w bezpośrednim sąsiedztwie dworu.

LITERATURA

- [1] Balińska G.M. *Obiekty przemysłu dworskiego w krajobrazie rezydencji ziemiańskiej* [w] Materiały VII Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce, 16 – 18 października 2003; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Warszawa 2004; s. 167-174.
- [2] Baranowski I. *W Luborzycach* [w] *Wieś i Dwór*, rocznik II, 1913, zesz. X s. 16-19.
- [3] Barwiński E. *Kraków na początku XIX wieku* [w] *Rocznik Krakowski*, t. XVIII, 1919.
- [4] Bauman J. *Tradition and transformation: The Pleasure Garden in Pietro de'Crescenzi's 'Liber ruralium commodorum'* [w] *Studies in the History of Gardens and Designed Landscapes*, 22:2002, s. 99-141.
- [5] Bąkowski K. *Oblężenie Krakowa w roku 1768*; wyd.: Druk „Czas”, Kraków 1893
- [6] Bąkowski K. *Przewodnik po okolicach Krakowa*; wyd. Spółka Wydawnicza Polska w Krakowie, Kraków 1909.
- [7] Bednarska J. *Pałac w Kościelnikach pod Krakowem* [w] *Biuletyn Historii Sztuki*, rok XXVII, 1965, nr 3, s. 197-219, wyd. PAN, Warszawa 1965.
- [8] Bernasikowa M. *Dwór Wodzickich w Krakowie* [w] *Rocznik Krakowski*, r. 37 1965; s. 127 – 145.
- [9] Bogdanowski J. *Ogrody włoskie pod Krakowem* [w] *Architektura i Budownictwo*, zeszyt specjalny nr 1; wyd. Politechnika Krakowska, Kraków 1966; s. 59-121.
- [10] Bogdanowski J. *Polskie ogrody ozdobne. Historia i problemy rewaloryzacji*; wyd. Arkady, Warszawa, 2000.
- [11] Bogdanowski J. *Style, kompozycja i rewaloryzacja w polskiej sztuce ogrodowej – wybrane problemy*; wydanie 4, poszerzone, Kraków 1996.
- [12] Borsia T. *Dwory ordynacji w Polsce XX wieku* [w] Materiały VII Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce, 16 – 18 października 2003; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Warszawa 2004; s. 443-460.
- [13] Borsia T. *Prowincjonalne dwory: Biesiekierz, Czerepaszyńce, Samokłęski oraz ich związki z europejską nauką, sztuką i... hazardem* [w] Materiały VIII Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce, 13-15 października 2005; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Kielce 2006; s. 181-196.
- [14] Buczkowski K. *Z ogrodów stylowych w Polsce*; wyd. Gebethner i Wolff, Kraków 1924.
- [15] Buratyński St. wypowiedź z maja 1992 r. w kontekście historii rodzinnej i losów po Powstaniu Styczniowym; Kraków 1992; wypowiedź niepublikowana.
- [16] Chodyński A.R. *Dwór polski na Powiślu w okresie przedplebiscytowym* [w] Materiały VI Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Kielce 2002; s. 293-308.
- [17] Ciołek G. *Ogrody polskie* wyd. II, uzupełnione przez J. Bogdanowskiego; wyd. Arkady, Warszawa, 1978.
- [18] Ciołek G. *Polskie ogrody renesansowe XVI w.* [w] *Biuletyn Historii Sztuki*, rok XV 1953, nr 3-4, s. 56-67.

- [19] Ciołek G., Łoza St., Plapis W. *Polscy architekci i planiści ogrodów* [w] *Prace Instytutu Urbanistyki i Architektury*; r. III, Warszawa 1953; s. 37.
- [20] Ciołek G., Plapis W. *Materiały do słownika twórców ogrodów polskich*; wyd. PWN, Warszawa 1968.
- [21] Czartoryska I. *Mysli różne o sposobie zakładania ogrodów przez Izabellę Czartoryską* wyd. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1979.
- [22] Ćwiertak E. *Założenia dworsko-rolnicze w krajobrazie kulturowo-przrodniczym powiatu stopnickiego w XIX wieku* [w] *Materiały VII Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach*, Kielce, 16 – 18 października 2003; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Warszawa 2004; s. 99-112.
- [23] *Dioscorides de Materia Medica. Being an Herbal with many other Medicinal Materials written in greek in the first century of the common era. A new indexed version in modern english by TA Osbaldeston and RPA Wood*; IBIDIS PRESS cc., Johannesburg 2000.
- [24] Drège J. *Ogrody* [w] *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana* t. III-IV, serya II, wyd. Drukarnia „Gazety Handlowej”, Warszawa 1904.
- [25] Ellenberg H. *Vegetation ecology of central Europe*, Cambridge University Press, Cambridge 2009
- [26] Estreicherówna M. *Życie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848 – 1863*; Wydawnictwo Literackie, Kraków 1968.
- [27] Fischinger A. *Dwór w Młodziejowicach* [w] *Studia Renesansowe* t. 1 1956; wyd. Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1956, s. 186-204.
- [28] Giżycki F.K. *O przyozdobieniu siedlisk wiejskich rzecz zastosowana do Polski*; wyd. Nakł. i Druk. N. Glücksberga, Warszawa 1827.
- [29] Giżycki F.K. *Ogrodnictwo zastosowane do potrzeb ziemianina polskiego*; wyd. nakładem Franciszka Pillera i Spółki, Lwów 1845.
- [30] Głoger Z. *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*; wyd. Druk Wł. Łazarskiego, Warszawa 1907.
- [31] Głoger Z. *Encyklopedia staropolska*; wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1958.
- [32] Głoger Z. *Sen ziemianina*; wyd. nakładem Tygodnika „Wspólna Praca”, Łomża 1910.
- [33] Główna J. *Próby aktywizacji przemysłu dworskiego pod okupacją austro-węgierską w latach I wojny światowej* [w] *Materiały VIII Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach*, Kielce, 13-15 października 2005; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Kielce 2006; s. 171-180.
- [34] Gołębiowski Ł. *Domy i dwory. Przy tem opisanie apteczki, kuchni, stołów, uczt, biesiad, trunków i pijatyki; łaźni i kąpieli; łóżek, pościeli, ogrodów, powozów i koni; błaznów, karłów, wszelkich zwyczajów dworskich i różnych obyczajowych szczegółów*; druk N. Glücksberga, Warszawa 1830.
- [35] Gostomski A. *Gospodarstwo*; oprac. Inglot S.; wyd. Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1951.
- [36] Grabowski A. *Kraków i okolice jego*; wyd. nakładem i drukiem Józefa Mateckiego, Kraków 1822.
- [37] Grodzka K. *Kraków i jego okolice w dzienniku podróży Jana Rostworowskiego z 1813 roku* [w] *Rocznik Krakowski* nr 58, Kraków 1992; s. 147 – 151.
- [38] Grzesiak R. *Konserwacja i rewaloryzacja założeń pałacowo-ogrodowych w XXI w. na Dolnym Śląsku (wybrane przykłady)*. Praca doktorska, Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2004.

- [39] Haur J.K. *Ziemiańska Generalna Oekonomika*; wyd. Typis Universitatis, Kraków 1676.
- [40] Helleniusz E. (Iwanowski E.) *Kilka rysów i pamiątek*; wyd. w Księgarni Jana Konstantego Kupańskiego, Poznań 1860.
- [41] Hobhouse P. *Plants in garden history* Pavilion Books LTD, London 2004
- [42] Hodor K. *Podmiejskie rezydencje dworsko-ogrodowe w kształtowaniu krajobrazu mikroregionu Rowu Krzeszowickiego*; praca doktorska, promotor: prof. dr hab. inż. arch. Anna Mitkowska; Politechnika Krakowska, Wydział Architektury; Kraków 2008.
- [43] *Inwentarz(zbioru) akt Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Krakowie z lat (1885)1919 – 1933(1938) - wstęp*; Archiwum Państwowe w Krakowie, nr zespołu 281; oprac. Kraków 1983; praca niepublikowana.
- [44] *Inwentarze dóbr ziemskich województwa krakowskiego 1576 – 1700. Wybór z ksiąg relacyj grodu krakowskiego* przygotowanie do druku: Kamiński A.; Kielbicka A.; Pańków St.; wyd. PWN, Warszawa 1956.
- [45] Jankowski E. *Ogrody na piasku. Wydanie drugie przerobione i powiększone z 10 planami ogrodów*; druk A. Zięcikowskiego i s-ka, Warszawa 1913.
- [46] Jankowski E. *Ogród przy dworze wiejskim*; wyd. nakładem autora, druk J. Sikorskiego, Warszawa 1900.
- [47] Jankowski E. *Wspomnienia ogrodnika*, oprac. A. Szwejczerowa, A. Brachfogel; wyd. PIW, Warszawa 1972
- [48] Kalinka W. *Dziela. Tom dziesiąty. Galicya i Kraków pod panowaniem autriackim*; wyd. Kraków 1898.
- [49] Kodym-Kozaczko G. *Użyteczność i ozdobność. Przekształcenia krajobrazu kulturowego Wielkopolski w ramach reform agrarnych pierwszej połowy XIX wieku* [w] Materiały VII Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce, 16 – 18 października 2003; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Warszawa 2004; s. 87-98.
- [50] Kodym-Kozaczko G. *Zabudowa gospodarcza jako symbol statusu gospodarczego ziemianina wielkopolskiego. Ewolucja poglądów na rolę przestrzenną rezydencji i zabudowy gospodarczej.* [w] Dwór polski zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały IX Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce, 18-20 października 2007; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Kielce 2008; s. 181-192.
- [51] Komornicki S. *Dwory murowane w Małopolsce z czasów odrodzenia* [w] *Prace Komisji Historii Sztuki*, t. V, 1930-34; wyd. PAU, Kraków 1934 s. 62-116.
- [52] Konopka K. *Konieczność reform agrarnych w Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej (1918 – 1939)* [w] *Ekonomia i Zarządzanie – Kwartalnik Wydziału Zarządzania* 1/2009; wyd. Politechnika Białostocka, Białystok 2009, s. 7-19.
- [53] Konopka K., *Reforma uwłaszczeniowa w Królestwie Polskim i jej wpływ na ograniczenie obrotu gruntami włościańskimi, 1864-1914* [w] *Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej, seria Ekonomia i Zarządzanie*; Białystok 2002, s. 177 – 181.
- [54] Kowalczyk J. *Włoskie traktaty architektoniczne jako źródło majstersztyków krakowskich* [w] *Biuletyn Historii Sztuki*, r. 30 1968, nr 2; wyd. PAN, Warszawa 1968, s. 173-190.
- [55] Krasieński J. W. *Przewodnik dla podróżujących w Polsce i Rzeczypospolitej Krakowskiej*; wyd. w Drukarni Glücksberga, Warszawa 1821.

- [56] Kutrzeba St. *Historia rodziny Wierzyńków* [w] *Rocznik Krakowski*, t II; wyd. nakł. Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1899; s. 29 – 88.
- [57] Lauterbach A. *Pierścień sztuki – historia i teoria*; wyd. nakł. Księgarni F. Hoësicka, Warszawa 1929
- [58] Lepiarczyk J. *Działalność architektoniczna Sebastiana Sierakowskiego – projekty klasyczne i neogotyckie 1777-1824* [w] *Zeszyty Naukowe UJ CLXXV, Prace z Historii Sztuki, zeszyt 7*, Kraków 1968.
- [59] Leśniakowska M. *Polski dwór: wzorce architektoniczne; mit; symbol*; wyd. Instytut Sztuki PAN, Warszawa 1996.
- [60] Lis A. *Rewaloryzacja ekologiczna założenia pałacowego w Królikowicach 2007*
- [61] Lorentz S., Rottermund A. *Klasycyzm w Polsce* wyd. Arkady, Warszawa 1984.
- [62] Loudon J.C. *An Encyclopaedia of Gardening comprising the Theory and Practice of Horticulture, Floriculture, Arboriculture and Landscape-Gardening including All the latest Improvements; a general history of gardening in all countries; and a statistical view of its present state, with suggestions for its future progress, in the British Isles*; wyd. 3; druk w A.&R. Spottiswoode, New-Street-Square dla Longman, Hurst, Rees, Orme, Brown and Green, Paternoster-Row; London 1825.
- [63] *Lustracja województwa krakowskiego 1789, część I, powiat krakowski, proszowski i ksiąski*; wyd. Falinowska-Gradowska A., Rychlikowa I., Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 1962.
- [64] Łepkowski J. *Przegląd zabytków przeszłości w okolicach Krakowa* [w] *Rocznik CK Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*; poczet trzeci, tom V (ogólnego zbioru t. XXVIII), Kraków 1861; s. 97 – 318.
- [65] Łoza St. *Polscy architekci i planiści ogrodów* [w] *Prace Instytutu Urbanistyki i Architektury*, r. I, z. 3, Warszawa 1951; s. 15 – 45.
- [66] Łoza St. *Suplement do słownika architektów Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*; wyd. w tłoczni Wł. Łazarskiego, Warszawa 1918.
- [67] Łoziński Z. *Życie polskie w dawnych wiekach*; wyd. Drukarnia Narodowa w Krakowie, Kraków 1921.
- [68] Majdecki L. *Twórczość planisty Stefana Celichowskiego* [w] *Rejestr ogrodów polskich*, z. VI; wyd. PWN, Warszawa, 1969.
- [69] Majdecki L., 1981 *Historia ogrodów* PWN, Warszawa 1981.
- [70] Majka M. *Nie zachowane dwory Ziemi Krakowskiej* [w] *Materiały i sprawozdania konserwatorskie woj. krakowskiego*; wyd. nakł. Prezydium WRN w Krakowie, Wojewódzki Konserwator Zabytków, Zespół Dokumentacji Zabytków, Kraków 1968.
- [71] Mączyński J. *Kraków dawny i terażniejszy z przeglądem jego okolic*; wyd. nakładem J. Czecha, Kraków 1854.
- [72] Mieszkowski Z. *Podstawowe problemy architektury w traktatach polskich połowa XVI – początek XIX w.* [w:] *Studia i materiały do teorii i historii architektury i urbanistyki t. VII*, wyd. PWN, Warszawa, 1970
- [73] Miłobędzki A. *Architektura polska XVII wieku*; wyd. PWN, Warszawa 1980.
- [74] Miłobędzki A. *Zarys dziejów architektury w Polsce*; wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1968.
- [75] Mitkowska A., Fabijanowska K., Uruska-Suszek D., Zachariasz A., Tor K. *Model postępowania konserwatorskiego dla zdewastowanych założeń ogrodowych przejmowanych przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa*; seria: *Studia i Materiały*; wyd. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu Narodowa Instytucja Kultury, Warszawa 1994.

- [76] Morawińska A. *Augusta Fryderka Moszyńskiego Rozprawa o ogrodnictwie angielskim 1774*; wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1977.
- [77] Morska M. *Zbiór rysunków wyobrażających celniejsze budynki wsi Zarzecza z hr. Dzieduszyckich hr. Morskiej w Galicyi w obwodzie przemyskim leżącej w sposobie angielskim i holenderskim częścią z natury zdjętych lub uprojektowanych*; Jarosław 1833.
- [78] Mossakowski St. *Tylman z Gameren architekt polskiego baroku*; wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków - Gdańsk 1973.
- [79] Muczkowski J. *Dawne warownie krakowskie* [w] *Rocznik Krakowski*, t. XIII, Kraków 1911; s. 1 – 48.
- [80] Odlanicki-Poczobutt M, Traczewska-Białek Z., *Plan Kollątajowski źródłem informacji o Krakowie* [w] *Rocznik Krakowski*, t. 48; wyd. Ossolineum, Kraków 1977.
- [81] Opaliński Ł. *Krótką nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego*; oprac. A. Miłobędzki; wyd. Zakład Imienia Ossolińskich, Wrocław 1957.
- [82] Pawlicki M. *Panorama tożsamości kulturowej w obszarach gmin Ziemi Krakowskiej. Problemy ochrony* [w] *Architektura i dobra kultury. Tożsamość i kontynuacja tradycji*. Materiały z Konferencji Naukowej poprzedzającej Kongres Kultury Polskiej 2000; wydawnictwo Strzecha, Kraków 2000.
- [83] Pieradzka K. *Kraków w relacjach cudzoziemców X – XVII wieku* [w] *Rocznik Krakowski*, r. 28 1937; s. 183 – 224.
- [84] Piwocka M. *Polscy teoretycy architektury XVI – XVIII w.*; wyd. IUA, Warszawa 1952.
- [85] Pruszek T.A., *Zespół dworski w Kluczewsku w latach 1920-1936 (na podstawie wspomnień Krystyny Konarskiej-Łosiowej)* [w] *Materiały VI Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach*, Kielce; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Kielce 2002; s. 309-320.
- [86] Ptaśnik J. *Bonerowie* [w] *Rocznik Krakowski*; t. 7, Kraków 1905; s. 1 – 134.
- [87] Rocznik M., *Ewidencja parków i ogrodów: Dojazdów*; Kraków 1978; praca niepublikowana.
- [88] Rozbicka M. *Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX wieku*; wyd. Neriton; Warszawa 1999.
- [89] Rozek M. *Barokowa podmiejska rezydencja krakowskiego patrycjusza* [w] *Biuletyn Historii Sztuki*, r. 38 1976, nr 4; wyd. PAN, Warszawa 1976, s. 291-296.
- [90] Rzeszotarska-Pałka M. *Tożsamość krajobrazu kulturowego wsi folwarcznych i majątków ziemskich na terenie Pomorza Zachodniego: zakres, możliwości i metody rewitalizacji krajobrazu kulturowego wsi i majątków ziemskich administrowanych w latach 1949 – 1991 przez państwowe gospodarstwa rolne*; praca doktorska, Politechnika Krakowska, Wydział Architektury 2005, promotor: prof. dr hab. inż. arch. Adam Maria Szymski.
- [91] Samek J. *Dwór w Goszycach (próba rekonstrukcji stanu z wieku XVII)* [w] *Biuletyn Historii Sztuki*, r. 22 1960, nr 4; Wyd. PAN, Warszawa 1960, s. 423-424
- [92] Schönborn W. *Zwierzyniec – historia, zabytki, tradycje, legendy* [w] *Kraków dawniej i dziś* nr 1; wyd. nakładem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1953.

- [93] Sikora D. *Parki historyczne w rejestrze zabytków – ustalenie przedmiotu i zakresu ochrony, problemy weryfikacji rejestru, granice ochrony konserwatorskiej* [w] Kurier Konserwatorski 7/2010; wyd. Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2010; s. 11-16.
- [94] Sikorska A.M. *Wiejskie siedziby szlachty polskiej z czasów saskich* seria Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, t. VI, wyd. ODZ, Warszawa 1991.
- [95] Sosnowski K. *Ziemia krakowska. Szczegółowy przewodnik wycieczkowy*; wyd. Wiedza – Zawód – Kultura, Kraków 1947.
- [96] Starowolski Sz. *Polska albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*; wyd. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976.
- [97] Stasiak P. *Gospodarka rolna w majątkach ziemskich w XIX i XX wieku na przykładzie majątków zlokalizowanych na obszarze dzisiejszej gminy Krośniewice* [w] Materiały VII Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce, 16 – 18 października 2003; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Warszawa 2004; s. 149-166.
- [98] Stasiak P.A. *Zespoły dworsko-folwarczne na przykładzie majątków w Krośniewicach-Błoni, Głaznowie, Głogowej i Skłótach* [w] Dwór polski zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały IX Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce, 18-20 października 2007; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Kielce 2008; s. 193-214.
- [99] Stępniewska B. *Ogrody Krakowa*; Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977.
- [100] Strumiłło J. *Ogrody północne*; wyd. 7, nakładem Józefa Zawadzkiego (wydanie przerobione i pomnożone przez Wł. Tynieckiego), Wilno 1880.
- [101] Swarczewska M., Więckowska J., Fabijanowska K., *Ewidencja parków i ogrodów: Wadów*; Kraków 1980; praca niepublikowana.
- [102] Szydłowski T., Stryeński T. *O pałacach wiejskich i dworach z epoki po Stanisławie Augustie i budowniczym królewskim Jakóbie Kubickim*; wyd. Gebethner i Wolff, Kraków 1925.
- [103] Środoń A. *Inwentarz zabytkowych dębów w Polsce* [w] Ochrona Przyrody; r. 14 1934, s. 78-110.
- [104] Środoń A. *Inwentarz zabytkowych lip w Polsce* [w] Ochrona Przyrody, r. 15 1935, s. 95-130.
- [105] Świechowska H. *Przedmieście Wesola* [w] Biblioteka Krakowska nr 94 „Studia nad przedmieściami Krakowa”; Kraków 1938, s. 126 – 174.
- [106] Świszczowski S. *Lamus w Branicach* [w] Biuletyn Historii Sztuki, r. 17, 1955, nr 2; wyd. PAN, Warszawa, 1955, s. 280-281.
- [107] Świtkowski P. *Budowanie wiejskie dziedzicom dobr y Possesorom toż wszystkim iakążkolwiek zwierchność po wsiach i miasteczkach mającym do uwagi i praktyki podane z figurami*; Nakładem i Drukiem Michała Grölla, Księgarza Nadwornego J.K.Mci, Warszawa - Lwów 1782.
- [108] Tłoczek I.F. *Budowanie wiejskie Piotra świtkowskiego (1782)* [w] *Prace instytutu urbanistyki i architektury*, r. II, z. 3; wyd. Państwowe Wydawnictwo Techniczne, Warszawa 1953.
- [109] Tomkowicz St. *Powiat krakowski* [w] *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. II 1906.
- [110] *Ustawa z dnia 28 grudnia 1925 roku o wykonaniu reformy rolnej*; Dz.U. 1926.1.1.
- [111] Wężyk Wł. *Kronika rodzinna*; wyd. PIW, 1977.

- [112] *Więś Ilustrowana*, rok V, nr 2, luty 1914; wyd. Zakłady Graficzne B. Wierzbicki i S-ka, Warszawa, s. 18-21.
- [113] Więckowska J., Fabijanowska K. (oprac.), *Ewidencja parków i ogrodów: Bojańczyce*; Kraków 1983a; praca niepublikowana.
- [114] Więckowska J., Fabijanowska K. (oprac.), *Ewidencja parków i ogrodów: Żerosławice*; Kraków 1983b; praca niepublikowana.
- [115] Wodzicki St. *O chodowaniu, pożytku, mnożeniu i poznawaniu drzew, krzewów i ziół celniejszych; ku ozdobie ogrodów, przy zastosowaniu do naszej strefy. Dzieło miłośnikom ogrodów poświęcone*; tom IV; wyd. w Drukarni Józefa Mateckiego, Kraków 1825.
- [116] Wodzicki St. *O chodowaniu, użytku, mnożeniu i poznawaniu drzew, krzewów i ziół celniejszych; ku ozdobie ogrodów, przy zastosowaniu do naszej strefy. Dzieło miłośnikom ogrodów poświęcone*; tomu II wydanie powtórne w Druk. St. Gieszkowskiego, Kraków 1827.
- [117] Wodzicki St., hr. *O wpływie oświaty ludów na ogrody a nawzajem o wpływie ogrodów na obyczaje i szczęście domowe* [w] *Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim połączonego* t. III, Kraków 1818.
- [118] Wróblewski S. *Przekształcenia przestrzenne założen dworskich Ziemi Częstochowskiej na przykładzie Rzek Wielkich i Garnku-Kuźnicy w XIX-XX wieku* [w] *Materiały VI Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach*, Kielce; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Kielce 2002; s. 189-212.
- [119] Wybranowski A. *Ongi w dworach i dworkach szlacheckich*; wyd. Warszawa 1901.
- [120] Wyrozumski B. (red.) *Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*; Zakład Narodowy im. Ossolińskich; Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971.
- [121] Zachariasz A. *Najpiękniejsza i najinteresowniejsza okolica – dwór w krajobrazie XVIII i XIX wieku* [w] *Materiały VII Seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach*, Kielce, 16 – 18 października 2003; wyd. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Warszawa 2004; s. 71-86.

ŹRÓDŁA KARTOGRAFICZNE.

- [1] Kataster Galicyjski Dziekanowice 1848 r.; Archiwum Państwowe w Krakowie; sygn. KKRAK 152
- [2] Kataster Galicyjski Kraków 1848 r.; Archiwum Państwowe w Krakowie; sygn. KKRAK 270.
- [3] Kołłątajowski Plan Krakowa 1875 r.; *Rocznik Krakowski*, nr 48, 1977.